

Prenumerata.

W Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50. Za odnośnienie do domu dopłaca się kop. 5 miesięcznie. Numer pojedynczy kop. 5.

Na prowincji i w Ces.: rocznie rs. 9, półrocznie rs. 4 k. 50, kwartalnie rs. 2 kop. 25, dwumiesięcznie rs. 1 kop. 75, miesięcznie rs. 1.

Za granicą: miesięcznie rs. 1 kop. 20.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY DRUGI.

Rekopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się,

Ogłoszenia i prenumerata przyjmują się w kantorze *Kurjera Warszawskiego* codziennie od godz. 9-tej rano do 6-tej wieczorem, w niedziele i święta od godz. 11-tej do 1-ej w południe.

Ogłoszenia.

Reklamy: za jeden wiersz garmentowy pierwszy raz 25 kop., każdy następny raz 20 kop.—**Nekrologja:** za jeden wiersz 15 kop.—**Zwyczajne ogłoszenia:** za jeden wiersz drobnego pisma lub też jego miejsce, pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.—**Małe ogłoszenia:** za jeden wyraz pierwszy raz 2 kop., każdy następny raz 1 1/2 kop.—Z wyjątkiem ogłoszeń do „Nekrologji”, wszelkie inne ogłoszenia muszą być z dnia na dzień podawane.

Dziś: śś. Fabjana P. i Sebastjana B.
Jutro: ś. Agnieszki Panny Męczenniczki.
Niedziela: śś. Wincentego i Anastazego M.
Poniedziałek: *Zakubin N. M. P.*—Idelfonsa.

Wschód słońca o godzinie 8 minut 0.
Zachód „ „ 4 „ 23.

Długość dnia godzin 8 minut 23.
Przybyło „ „ 0 „ 45

Wtorek: ś. Tymoteusza Biskupa M.
Środa: Nawrócenie ś. Pawła Apostoła.
Czwartek: śś. Polikarpa B. M. i Pauliny.
Piątek: ś. Jana Chryzostoma B. W.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. I. Zabłockiej.

— Jutro o godzinie 9-tej zrana odbędzie się w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) na Krakowskim-Przedmieściu wotywa areybractwa czci Serca Najświętszego Najświętszej Marii Panny.

Wotywa odprawiona zostanie na intencję nawrócenia grzeszników—a to z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

Przypadająca w dniu jutrzejszym uroczystość św. Agnieszki w kościele św. Ducha (po-paulińskim) wprost ulicy Mostowej, odłożoną została na niedzielę, to jest na dzień 22 b. m., z odpustem zupełnym.

Jutro przeto poprzedzają rzeczony odpust nieszpory z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, rozpocząć się mające o godzinie 4-tej po południu.

Św. Agnieszka męczenniczka, pod której opieką pozostaje kościół św. Ducha, była córką znakomitego rzymianina, urodziwa, wychowana w wierze chrześcijańskiej; w pierwszej swej młodości zajęła serce młodzieńca, ale względy jego odrzuciła, poświęciwszy się Chrystusowi. Cudownie ocalała z ognia, została świętą w r. 304. Odwagi ani na chwilę nie utraciła. Chwalebna też jej śmierć zyskała powszechną cześć w całym chrześcijaństwie, a pochwały jej, według św. Hieronima, brzmiały we wszystkich ustach, we wszystkich kościołach i we wszystkich językach. Kościół św. Agnieszki w Rzymie należy do największych zabytków starożytności.

Przegląd polityczny.

Jeżeli z uznaniem i zadowoleniem przyjmowaliśmy do wiadomości ostatnie kroki i wynurzenia ks. Bismarcka, nacechowane duchem pojednawczości wobec naciśnionego srode w Prusiech aż do najświeższych czasów kościoła katolickiego, jeżeli uznaliśmy, że nowy projekt kościelno-polityczny, wniesiony przez ks. Bismarcka do izby pruskiej, jest istotnym złagodzeniem surowości prawa z d. 11 maja 1873 i innych mu pokrewnych, to jednak wyraziliśmy niezłocznie i to niezbite przekonanie nasze, iż nowy ten krok ks. Bismarcka nie stawia kwestji pokoju religijnego w Prusiech na właściwym gruncie. Uznając bowiem niesprawiedliwość i niestosowność praw majowych, nie daży on drogą najprostszą, a więc i politycznej logiki, do ich zniesienia ale dalsze stosowanie przepisów lub uchylanie tychże pozostawia dyskrecjonalnej władzy króla i ministerstwa, czyli innemi słowy, samo-

woli administracyjnej i policyjnej poddaje najświetsze i najżywotniejsze interesa duchowe ludności katolickiej.

Historja aż nadto wiele dostarczyła dowodów na to, że podstawianie administracyjnej samowoli w miejsce ustaw prowadzi do ujemnych rezultatów politycznych i rzadko kiedy obywa się bez krzywdy społeczeństwa. Tak musiałoby wypaść i w tym razie. Dlatego wyraziliśmy zaraz przypuszczenie, iż nowy projekt kościelno-polityczny ks. Bismarcka niezadowolony nikogo.

Przypuszczenia nasze sprawdziły się i dziś mamy już relacje ze wszystkich kół interesowanych o wrzuceniu, jakie projekt ks. Bismarcka sprawił. *Osservatore romano* w imieniu kurji rzymskiej zastrzeżenie się przeciw takiemu rozwiązaniu kwestji usunięcia ustaw majowych; prasa liberalna z łatwo zrozumiałych pobudek znęca się niemilosiernie nad nowym wyłomem w idealnem wedle niej ustawodawstwie p. Falka, a centrum oświadcza równie głośno i otwarcie swoje rozczarowanie, jakkolwiek *Germania* nie może zaprzeczyć, że projekt ten stanowi etap na drodze do stanowczej rewizji ustaw majowych, etap jednak, na której, zdaniem naszym, długo przebywać nie należy.

Nie wiemy tylko, z kąd zaczerpnęły niektóre pisma, a zwłaszcza wiedeńska *Neue fr. Presse*, pobudek do twierdzenia, że projekt dzisiejszy ks. Bismarcka ma być zarazem wędka na polaków, zasiadających w parlamentach berlińskich, że ma on być jakimś ustępstwem na ich korzyść, za które polacy będą musieli ks. Bismarkowi posłużyć w przeprowadzeniu rozległych planów jego polityki gospodarczej i handlowo-politycznej.

Myśmy doszukanali się w motywach projektu wręcz czegoś przeciwnego. Widzimy owszem, iż ks. Bismark zachowuje sobie prawo zatwierdzania nominacji kapłanów, tudzież usuwania ich od funkcji w razie skonstatowania, iż nie odpowiadają pewnym warunkom cywilnej i politycznej natury—miał głównie na oku stosunki prowincji polskich, i że ostrze dyskrecjonalnej władzy zdaje się być skierowanym głównie przeciw duchowieństwu polskiemu. To przeziiera z motywów, to widać z artykułu *Nord. Alg. Ztg.* z d. 18 b. m., polemizującym z *Germania*. Nie z pokojową różnicą koncesji przeto zwraca się ks. Bismark do polaków z W. Ks. Poznańskiego, ale z rapirem „dyskrecjonalnej władzy“.

Wiedeńska *Deutsche Ztg.* oblicza prawdopodob-

ne siły powstańców w Krywoszy. Wedle niej, nie przerastają one cyfry 1300 ludzi; w tej liczbie pochodzi z właściwej Krywoszy 360, z Ubli 200, z Ledenicy 80, z Orahowacza 130, z bandy hajduckiej Kowaczewicza, której część powstała na terytorjum Krywoszy, 300, z band Suticza, Ljenicza i Milicza 210 ludzi. Większe siły zgromadziły się w Hercegowinie około Gacka, dokąd powołano też Stojana Kowaczewicza, ażeby w ręce jego złożyć główne dowództwo. Dotąd niema wiadomości o poważniejszych starciach, bo nie można przykładać wagi do ataku wykonanego w d. 9 b. m. na posterunek żandarmerji pod Mokrynie. Ten brak wiadomości o danju znaków życia przez powstańców budzi nadzieję, że rozruchy zostaną szybko stłumione. Jeżeli bowiem bunt krywoszański mógł mieć jakieś widoki powodzenia chwilowego, to widoki te z każdą chwilą słabną. Jeżeli nie odważono się na kroki stanowcze w chwili, gdy na całej przestrzeni objętej buntem znajdowało się zaledwie parę kompanij wojska i posterunków żandarmerji, złożonych z kilku lub kilkunastu osób, to obecnie, skoro od poniedziałku poczęły już napływać do Hercegowiny i Kotaru zmobilizowane wojska, gwiazda powodzeń tych wrzeczonych a bezwiednie za obcym podszeptem działających powstańców, blednie.

P. Gambetta postąpił roztropnie, w sobotę nie żądając dla swego projektu rewizji — uchwalenia pilności obrad. Musiałoby bowiem niezwłocznie przyjść do głosowania, a usposobienie izby było w owej chwili tak nieprzychylnem projektowi rządowemu, że p. Gambetta mógł odnieść klęskę przy wstępnej potyczce. Wolał on przeto pozostawić sobie czas do „przekonania” izby, i zaraz też po posiedzeniu zabrał się energicznie do pracy nad „urobieniem” deputowanych. Wszystkie też pisma paryskie, z wyjątkiem *Républ. franc.*, *Voltaire* i *Paris*, które odbierają wprost rozkazy od prezesa gabinetu, potępiają w surowych i szyderych słowach projekt rewizji konstytucji a zwłaszcza głosowanie z list. Tonem opózyjnym górują zwłaszcza *la Paix* organ Grévy'ego i *Siecle* organ Brissona. Ten ostatni powiada wprost, że reformy p. Gambetty nie dają do wzmocnienia Francji i utrwalenia rzeszypospolitej, ale do ubrania ich autora we władzę cezara. Pomimo tego, doniesienia późniejsze mówią już o stopniowym poskramianiu się opózyjnego ducha izby, a przyjaciel p. Gambetty, Naquet, zamierza postawić dodatkowy wniosek, iżby wyrażonem było w uchwale izby stanowczo, iż głosowanie z list wejdzie w ży-

KARZEŁ DYPLOMATY

POWIEŚĆ HISTORYCZNA

przez

T. T. Jeża.

TOM I.

(Dalszy ciąg. — Patrz № 15)

— Gdy się zaś — ciągnął dalej — bliźnięta rodzić poczęły, w wielkim znalazłem się kłopotcie. Postanowiłem był spuścić się na kalendarz i nadawać chłopcom imiona takie, jakie który przyniesie sobie. Ale nie w dniu każdym kalendarz dwóch razem zapisuje świętych. Więc: co tu robić?... Wziąłem się tedy, mości panie, na sztukę: ciągnąłem losy... I tak—tu wskazał na dzieciaka na rękę niańki—dla tego wyciągnąłem losem imię Grzegorz; dla tego—dodał, wskazując na drugiego—imię Medard; a dla tego... proszę waszmości, z tym zaszedł zbieg okoliczności osobliwy...

Słowa ostatnie stosowały się do jednego z chłopców, chodzącego po izbie o siłach własnych.

— Na tego zamyśliłem ja, zamyśliła małżonka moja i zamyślił ksiądz proboszcz, który bratem jest jejmości mojej. Schodzimy się i każde z nas na kar-

telniku zapisuje imię zamyślane. Ciągniemy losy, wyciągamy imię: Łukasz... „Moje”: rzeknę; „moje”; powtórza razem ksiądz i niewiasta moja... Cóż się pokazało?... oto wszystko troje zamyśliliśmy imię jedno i toż samo...

— Rzecz, zaprawdę, osobliwa...—wtrącił imć Lewicki.

— Nie na tem wszakże osobliwości koniec... Przychodzi smarkacz na świat... Ja do kalendarza, który mi proboszcz pożyczyl, i w kalendarzu czytam: „18 października, Łukasza ewangelisty”... A co?...

— Augurum jakieś...

— Wyrażna z góry skazówka... Toć wnet ślubowałem, że chłopca tego służbie bożej poświęcę, ażeby się przez to zbliżył mógł do świętego, który jakby upominał się o niego...

— Poświęcasz go waszmość służbie bożej... — wtrącił imć Lewicki. — A jeżeli inklinacja w inną pociągnie go stronę?...

— Ha...—odparł imć Paweł, ramionami wzruszając.—To już rzecz nie moja, ale dopuszczenia bożego... Pragnę, ażeby z synów moich, jedni poszli na służbę ojczyźnie, drudzy na służbę Panu Bogu... Że zaś wiem, jak pokusy światowe silne są, więc, celem obronienia ich z góry od takowych, nauczać ich zaczynam od tego, że każdy, wraz z pacierzem, uczy się na pamięć żywota patrona swego, ażeby ten za przykład mu służył...

To rzekłszy, zawołał:

— Hipoliciel!...

Było to imię syna najstarszego. Chłopak wnet przed ojcem stanął i ten następujące zadał mu pytanie:

— Czem się zaleca patron twój?...

— Patron mój, święty Hipolit—odrzekł zapytany — zaleca się tem, że był rotmistrzem walecznym za czasów Decjusza cesarza, który Walerjanowi staroście zamęczył go kazał.

— Za co?...

— Za to, że chrzest od świętego Wawrzyńca lewity przyjąwszy, zdjął z kraty żelaznej, na której tenże upieczony skonał, ciało męczennika tego i porzucił go uczciwie, sam zaś, pomimo nakazania cesarza, szaty chrześcijańskiej zdjął ze siebie i wiary świętej zaprzeczyć się nie chciał... Z nim razem śmierć męczennską poniosła czeladka jego cała...

— On, jakże zginął?...—zapytał ojciec.

— Bito go kamieniami po głębie i kijami po ciele, w końcu kołmi nieobjeżdżonemi po cierniach i chrustach włóczono, aż skonał, cierpliwie do ostatka wołając: chrześcijanin jestem!...

— Otóż to tak obchodzi się z chłopcami moimi... —rzekł imćpan Paweł, do gościa mowę zwracając.

— Chwalebnie... chwalebnie...—odrzekł ten ostatni.

— Hipolit, mając w umyśle przytomnym żywot patrona swego, naśladować go zechce, gdy dorosnie: żołnierzem zostanie i, gdyby potrzeba się okazała, śmierć w obronie wiary świętej poniesie...

— Nie te teraz czasy...—wtrącił imć Lewicki.

cie dopiero w roku 1885, t. j. po wygaśnięciu mandatów dzisiejszej izby. W ten sposób zamierza p. Naquet dopomóc deputowanym do poźknięcia gorzkiej pigulki, gdyż daje im rękojmię nieodwołalną, że nie zostaną przez zmianę ustawy wyborczej przed czasem wysadzeni z kozłów.

Z Rzymu donoszą o nawiązaniu rokowań kurji rzymskiej z ministerstwem belgijskim o *modus vivendi*. Wiadomo, że w r. z. przerwane zostały stosunki dyplomatyczne pomiędzy Belgią i Watykanem.

Z Tunisu telegrafują pod dniem 17 b. m., iż Faieb, drugi brat beja tunetańskiego, został aresztowanym, gdyż odkryto spis, na którego czele stał tenże.

Rząd turecki postanowił w zasadzie przyjmowanie do armii chrześcijan. Aby oznaczyć cyfrę obywateli oddających do służby w wojsku tureckim, postanowiono zarządzić spis ludności. Dotąd tylko mahometanie pełnili obowiązki służby wojskowej w państwie sultana.

Proces Guiteau.

(Sprawozdanie oryginalne „Kurjera warszawskiego“.)

Nowy-Jork d. 25 listopada 1881 r.

VI.

Audytorjum dzisiejsze miało pozór sali koncertowej. Niezliczona ilość dam z wyższego towarzystwa, bogato ubranych, zajęła wszystkie przednie miejsca. Lornetki, binokle, tudzież wszelkiego rodzaju szkła były w bezustannym ruchu.

Smer zmieszanych głosów i szept połączony ze śmiechem ze wszech stron dolatywał uszu; nieokrzesani sędziowie, nie licząc się z towarzyskimi względami, dość jawnie okazywali swoją niecierpliwość.

Organ porządku publicznego, Marshal Henry, uroczystie wezwał wszystkich, aby się uspokoił, a gdy to nie osiągnęło skutku, przydujący zapowiedział z zimną krwią, że zmuszony będzie szanowną publiczność za drzwi wyrzucić.

Guiteau po uzyskaniu głosu odczytał przygotowany rękopis, którego osnowę przywodziśmy w streszczeniu.

„Radłbym, aby wszystkie fakty procesu obecnego dotyczące doszły do wiadomości sądu; dla tego widziałem się zmuszonym memu obrońcy i świadkom wciąż przerywać, oraz ich uwagi prostować, o ile z prawdą były niezgodne.

„Z radością spostrzegam, że prokurator i sędziowie bardzo mną się interesują. To mi pochwala... nie zasługuję na ten zaszczyt! Oby prasa i publiczność chciały mieć to samo dla mnie współczucie!

„Właściwie domagam się tylko bezwzględnej sprawiedliwości... Krzywami drogami gardzę. Mój obrońca także nie zbroczy z prostej ścieżki. Podczas ostatniej wiosny wszystkie prawie dzienniki napadały na Garfielda, że niestosownym obsadzaniem posad, na szkodę działał partji republikańskiej!

„Ciekawym, czy gazety powtórzyłyby dziś to samo? „A jednak, usuwając prezydenta, jedynie w duchu ich słów działałem.

„Prasa od 2 lipca odwróciła chorągiewkę. Liela dawniej figura stała się bóstwem, a ja potępieniem. Wymagam więc, aby gazety, co mnie prawie przeciw prezydentowi podburzały, aby doktorzy, którym czynią zarzut fałszywego leczenia, mój los podzielili.

„Wyznaję wszelako, że nie sam wpływ dziennikarstwa był pobudką mojego czynu. Nie byłbym się go dopuścił z własnej woli. Siła wewnętrzna... Sam Bóg pchał mnie do tego.

„Okoliczność ta jednak nie zwalnia lekarzy, ani czasopism od odpowiedzialności. Utrzymują niektórzy, jakobym

z obawy śmierci winę moją na nich zwała... To fałsz wierutny!

„Byłem zawsze człowiekiem bogobojnym i mężnym. Wykonywałem wiernie rozporządzenia boże. Wielu mniema, że mordercą jestem; Stwórca jednak inaczej sądzi, gdyż on mnie popchnął do tego czynu, jak niegdyś Abrahama, tudzież innych mężów, o których pismo święte wspomina.

„W sobotę spełniono zamach na mnie i wypadek ten okazał, że interesuje się mną cała strefa cywilizowana; proces ten jest jak oś, około której uwaga publiczna się obraca.

„Sądu i polieji obowiązkiem jest strzedz mnie od podobnych zamachów a słowa moje niech będą przestrożą dla warjatów wszelkich stopni, aby się zdala odemnie trzymali.

„Składając los mój w ręce przysięgłych, mam nadzieję, że mieć będą na względzie tylko fakta i ustawy, nie bacząc na stronictwa i chwilowe namietności.

„Seoville, po tej długiej przemowie, zażądał znów od prokuratora wydania papierów zabranych podsądnemu; ganiąc postępowanie arbitralne urzędu publicznego w tym względzie.

Guiteau, z chwilowej przerwy korzystając, zabrał głos bez powstania z miejsca:

„Słyszałem, że moja żona, z którą się rozwiódłem, powołana jest na świadka przeciwko mnie. Jeżeli to prawda, będzie skandal! Była sobie dziewczyną bez wychowania, skutkiem czego musieliśmy się rozjechać. Jeżeli teraz przeciw mnie świadczyć będzie, tem zmusi mnie do powiedzenia słów kilku o jej prowadzeniu się.

Przystąpiono do badania świadków.

Foss uważa podsądnego za warjata; widział jak strzelał.

Karol Reed, adwokat z Chicago, pożyczal pieniądze podsądnemu, których mu tenże dotąd nie oddał. Uważał go zawsze za człowieka porządnego i uczciwego, był jednak przekonany, że najmniejsza okoliczność może naruszyć równowagę jego umysłu. Nie dostrzedł w nim nigdy skłonności do gwałtownych czynów i aż do chwili katastrofy uważał go za człowieka spokojnego. Na wiosnę wydawał mu się wynędzniałym, zaniedbanym i niespokojnym... robił takie wrażenie, jakby nie śmiał patrzeć na ludzi. Rozmawiał z nim o posadzie, której się spodziewał, Guiteau wyraził się: „przeglądaj gazety, a za dni kilka wyczytasz moją nominację na konsula.“ Od owego czasu już go nie widział, aż dopiero teraz w więzieniu, gdzie podsądny opowiedział mu historję o swoim posłannictwie bożem, przyczem był bardzo niespokojny. Ani wątpli, że jest warjatem.

Guiteau wciąż przerywa świadkowi a gdy go sąd upomina o spokój, woła gwałtownie:

„On się myli, nie nie pamięta... ja mam taki mózg, że co raz weń ulgnie, to już zostanie, a choć uchodzę za warjata, wszelako zdaję sobie sprawę ze wszystkiego lepiej od zdrowych na umyśle. Musimy czuwać, aby fakta były zgodne z prawdą. Bóg mnie natchnął do czynu i cały ciężar winy mniemanej nie na mnie ciąży. Byłem tylko narzędziem.

Seoville domaga się dostawienia do sądu świadka Stera z Chicago, bo nie przybył dobrowolnie.

Guiteau prosi, aby nie używać przymusu, bo świadek jest dobrym chłopcem.

Dalszą rozprawę odroczone.

Dnia 26-go listopada.

Stającego Loguna Guiteau pozdrawia: „Ciesz się senatorem, iż cię tu widzę!“

Świadek, nie odpowiadając na przywitanie, zeznaje, że podsądny zgłaszał się doń o protekcję. Pomimo zimna ubrania był w gumowe pantofle, bez pończoch. Protekcji on odmówił, bo go wcale nie znał. Interesant robił na nim wrażenie warjata.

Siostra przestępcy stwierdza fakt choroby matki, oraz dwóch młodszych braci, którzy pomarli; brat miał porywy straszne, raz porwał się na nią ze siekierą i tylko przytomność umysłu ocaliła ją.

Z przyczyn niewiadomych przydujący przerwał posiedzenie.

L. H. Pern.

— Zapewne... Kto jednak odgadnie!... Nowinki do nas zaglądać poczynają...

— Tak słabo...

— Jak gdzie... Ale na Litwie chwytają się onych, jakim słyszał, Radziwiłowie, u nas zaś, u nas na Podlasiu, do herezji przychylają się Kiszkiwie i pociągają za sobą przykładem...

— Czyż tak wielu!... — podchwycił imépan Lewicki protestacji tonem.

— Czy wielu?... Wielu, a między innymi...

Tu się zatrzymał. Głos jego oburzeniem brzmiał, oko gniewem zapalało.

— Kogóż, na przykład?... — zapytał imé Lewicki.

— Kogo?... ah!... Brzozowskich, szlachtę znaczną, Krassowskich nawet...

— Krassowskich!... — tonem zdumienia odezwał się gość.

— Ale nie herbu Rogala... o! nie... Są to — dodał z niejakiem lekceważeniem akcentem — Slepownowie... ślepe wrony... Nie, na Rogalach nie pokaże się podobnego nic: trzymają oni rogi do góry, w pogotowiu do obrony wiary świętej, jedynie prawdziwej i kościoła katolickiego, jedynie powszechnego... Waszność jesteście Rogala także, cóż, czyż nie czujesz w sobie rezolucji zginąć w potrzebie tak, jak zginął ów rotmistrz sławny, Hippolitus święty?... — Tak... niezawodnie... — odparł zapytany z naciśnięciem zapytaniu odpowiednim.

— ...dzieci moje kieruje?...

Imé Lewicki odpowiedział w sposób twierdzący.

— I tak — ciągnął imé pan Piotr dalej — każdy z chłopców moich ma patrona za wzór do naśladowania...

— I ostatni także?... — zapytał imé Lewicki.

— A tak... A ma zaiste wybór trudny, urodził się bowiem dnia ósmego lutego, przyniósł sobie zatem imię Jana, Jana nie innego, jeno onego z Maty, co to syn rodziców bogatych, dewocji się oddał i zakon Trynitarzy założył...

— Uhm... — mruknął imé Lewicki — pochrzestnik królewski piękny zaiste ma do naśladowania wzór... Nie wiem jeno, ażali onemu podola...

— Byle jeno w intencji podolać pragnął, reszta od łaski bożej zależy...

W miejscu tem wtrąciła się do rozmowy imé pani Pawłowa, która w następujący odezwała się sposób:

— Upośledził go Pan Bóg na ciele, ale dał mu rodziców, którzy będą się starali nie dopuścić dla niego upośledzenia na duszy... Jakież — zapytała, do małżonka zapytanie zwracając — patron jego święty wskazówki jemu i nam daje?...

Na zapytanie to, imé pan Paweł do półki podszedł, ręką sięgnął, i biorąc w cielecą skórę oprawny wolumen, na stole takowy rozłożył. Przez chwilę w rejestrze szukał, przez chwilę karty ostrożnie przewracał, wreszcie księgę ułożył i po łacinie czytać w głos począł. Czytał i od czasu uwagi czynił, wyciągając takowe z treści ustępów od-

Towarzystwo tatrzańskie.

Szósty „Pamiętnik Towarzystwa tatrzańskiego“ za r. 1880 daje nam obraz działalności tego ze wszech miar pożytecznego stowarzyszenia i użycia wnoszonych przez członków składek.

Dzięki bezinteresownej pracy znanego przyrodnika naszego, p. Dziewulskiego, dokonano pomiaru pięciu stawów w dolinie Roztoki; dalej, staraniem Towarzystwa założono 14 stacyj meteorologicznych, zbudowano granitowe schronisko na Krzyżnem i przytulisko pod Zawratem, a u podnóża schroniska Słazycy wykute schody sięgające aż do Morskiego Oka.

Dzięki straży tatrzańskiej, świstak pojawia się coraz częściej na północnym stoku Tatr, a kozica swobodniej niż dawniej buja po turniach...

Szkoła rzeźbiarska w Zakopanem liczy obecnie 29 uczniów, z których jeden, Michał Król, kształci się jako stypendysta w muzeum technologiczno-przemysłowym w Wiedniu; uczniowie tej szkoły pracują pod starannem kierownictwem p. Neuzila.

Oprócz chęci podniesienia drobnego przemysłu górskiego, Towarzystwo wspiera gospodarstwo rybne, zakładaniem wylegarni.

Ogólna liczba członków wynosi: 27 honorowych, 31 założycieli, 1357 zwyczajnych, 111 należących do oddziału stanisławowskiego a 144 do oddz. kolomyjskiego, razem 1670.

Czytelnia w Zakopanem liczy dzieł 60 w 75 tomach.

Przewodniczącym Towarzystwa jest hr. M. Rey, sekretarzem L. Swierz.

Oprócz sprawozdań, wyciągu z protokołów i listy członków, „Pamiętnik“ obejmuje następujące prace: 1) Przyczynkę do flory pienińskiej przez Bronisława Gustawicza; 2) Wycieczka z Czarnohory do Alp Radneńskich; obrazowo skreślona przez H. Zapałowicza; 3) Pięć stawów w dolinie Roztoki w Tatrach polskich, przez Eugenjusza Dziewulskiego; 4) O faunie jezior tatrzańskich przez dra Wierzejskiego; 5) Materiały do poznania ciepłoty stawów przez L. Swierza; 6) Kozica, powiastka Zacharjasiewicza; 7) Wiadomość o szkole snycerskiej w Zakopanem i 8) Wyniki spostrzeżeń meteorologicznych przez D. Wierzbickiego.

„Pamiętnik“ zdobiał trzy autograficzne widoki tatrzańskie.

Delegatami Towarzystwa na Królestwo polskie są: księgarnia Gebetlnera i Wolfa, nadto pp. Józef Drozdowski i Józef Śniechowski w Warszawie.

W r. 1880 zmarło 23 członków.

ag.

Teatr.

Przyjęcie, jakiego doznała wczoraj Modrzejewska, rozpoczynając w dramacie Wiktora Hugo „Angelo Malipieri“ gościnne na naszym teatrze występy, zaświadczył, że zapał dla Sary Bernhardt był aktem bezstronności, który nie uszczuplił uznania dla świetnego talentu Modrzejewskiej, ani osłabił pamięci dla zasług położonych na scenie polskiej przez znakomitą naszą artystkę.

Powitano Modrzejewską przeciągłym oklaskiem

powiednich. Najpierwszą nastęrczył mu herb rodziny de Matta, który historykowi wyznawcy posłużył do postawienia na czele opowiadania wniosku w postaci prognostyku. Wniosek ten zafrapował czytelnika naszego.

— Herb — rzekł — herb... Hm?... Rodzina de Mattyich za herb miała człowieka w okowach niewolniczych z takowym napisem: „O Panie! wybaw mię z tych więzów.“ Ztąd poszło powołanie przyszłego świętego wyznawcy. Jakiż z herbu Rogala prognostyk wyciągnąłby się dało dla chłopca, który przyszedł na świat pod świętego Jana patronatem?...

Kwestja ta wielce do rozstrzygnięcia okazała się trudną, pomimo, że myśleli nad nią dwaj herbowni i niewiasta, rozumem się zalecająca. Rogi na wojowniczość raczej wskazywały, nie nadając się przytem zgola do przeprowadzenia analogii pomiędzy klejnotem familji de Matty, a klejnotem zdobiacym tarcze rodowe Krassowskich, Lewickich i dziesiątków kilku innych rodzin szlacheckich, nazywających się rozmaicie. W najdalszem nawet polu analogja dopatrzeć się nie dawala. Pomyślawszy przeto przez czas jakiś, imé pan Paweł ją się czytać dalej, dając słuchaczom poznawać koleje żywota męża światobliwego. Życiorys opiewał, jako młody Jan de Matty uczył się gorliwie w mieście zwanem Aqua Sextia.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

i kwiatami; ale pięknym od kwiatów, serdecznym od okłasków objawem tego przywitania była sympatja, towarzysząca artyście od pierwszego ukazania się jej na scenie wśród wszystkich szczegółów gry bogatej w kunsztowne, estetyczne szczegóły.

Nie będziemy na nowo rozierać tych szczegółów, których wysoką wartość artystyczną ocenialiśmy już na tem miejscu niejednokrotnie; wszyscy pamiętają dwa kulminacyjne punkta roli Thisbe: wielką scenę w 2 gim akcie z Katarzyną Brogadini i ostatnią scenę w 4-tym z Rodolfem.

Wczoraj, jak przed dwoma laty, na tych scenach skupiała się najsilniej uwaga publiczności, one znów jak dawniej wywołały grzmiot okłasków i sympatyczne usposobienie publiczności wzmocniły jeszcze tem przyjemnem uczuciem, jakiego doznaje się przypominając sobie i odświeżając niegdyś już doznane wrażenia.

Modrzejewska, jak wiadomo, nie poprzestanie na powtarzaniu dawnego swego repertuaru; ujrzeć ją mamy w trzech nowych sztukach.

Tych przedstawień oczekują wszyscy z niecierpliwością; bo oprócz świetnego wirtuozostwa w dziełach, którym artystka sławę swoją u nas i za granicą zawdzięcza, każdy radby widzieć, jakie nowe pierwiastki twórczości wprowadzi Modrzejewska do nowych kreacji, jakimi oryginalnymi pomysłami wzbogaci nagromadzony dotąd zasób inwencji artystycznych.

Zanim żywe zainteresowanie się występami Modrzejewskiej zwróci się w tym kierunku, stwierdzamy z prawdziwą przyjemnością wczorajsze powitanie artystki i powodzenie „Angela Malipieri.”

W. B.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

= *Praw. wiestn.* zamieszcza najwyżej zatwierdzone rozporządzenie rady państwa o ulgach dla młodszych braci, których bracia starsi zginęli bez wieści podczas wojny. Rozporządzenie to stanowi uzupełnienie artykułu 45 ustawy o powinności wojskowej. Ulgi są następujące: 1) powołanemu do wojska, którego brat starszy bezpośrednio przed nim idący zginął bez wieści podczas wojny, służy prawo do ulgi trzeciego rzędu, jaką nadaje położenie rodzinne. 2) Chcący korzystać z tej ulgi powinni złożyć komisji wojskowej powiatowej, okręgowej lub miejskiej świadectwa: a) naczelnika wojennego tego powiatu, w którym przepadły bez wieści stawali do poboru, że takowy został wykreślony z listy służących w wojsku, jako przepadły bez wieści; b) właściwego urzędu policyjnego, że przepadły bez wieści nie przebywa w miejscu, gdzie jest zapisany, a w razie, jeżeli takowy nie należał do stanu włościańskiego, że nie przebywa w miejscowości, gdzie miał miejsce stałego zamieszkania.

= *Praw. wiest.* donosi, iż na mocy Najwyżej zatwierdzonego rozporządzenia rady państwa, pensja protodjakona przy katedralnej cerkwi w Warszawie podniesioną zostaje od dnia 1 (13) stycznia r. b. do wysokości 1,300 rs.; to samo rozporządzenie oznajmia, iż przy pięciu cerkwiach w gub. miastach Królestwa polskiego utworzone zostały posady pomocników proboszczy z pensją 1,200 rs.

= Ministerstwo oświaty, jak donosi *Warsz. Dn.*, poruszyło sprawę dozwoleń studentom wydziału filologicznego uczęszczania na lekcje w gimnazjach w celu przysposobiania się do zawodu nauczycielskiego.

= W ministerstwie spraw wewnętrznych, jak donosi *Porjadok*, złożony został projekt, dotyczący środków zwalczających ku zmniejszeniu żebractwa. Projekt zwraca przedewszystkiem uwagę na wielką liczbę żebrzących dzieci, które w miastach i rezydencjach wzrastają z każdym rokiem. Jako środek przeciwdziałający, projekt doradza oddawanie tego rodzaju dzieci na pensje za opłatą rs. 30 rocznie.

= Jak donoszą dzienniki petersburskie, wkrótce mają być zniesione okręgi celne. Ministerstwo skarbu wyznaczy natomiast kilku urzędników, którzy będą odbywali niespodziewano rewizje komór. Urzędnicy owi zwać się mają inspektorami celnymi.

= Według zapewnienia gazet petersburskich, w sferach rządowych poruszony został projekt podatku dochodowego, o którym już kilkakrotnie mówiono.

= Zarząd wystawy moskiewskiej zawiadamia, iż dla wystawców, którzyby chcieli jeszcze pomieścić swoje wyroby, niema już wcale miejsca. Liczba deklaracji na tegoroczną wystawę przewyższa o wiele liczbę wręczonych w roku zeszłym. Sprawodawcy gazet będą mieli osobne pomieszczenie

w budynkach wystawy, wyposażone w wszelkie wygody.

= Komisja, obradująca nad ustawą dla dróg żelaznych, ze względu, iż prace jej zbliżają się ku końcowi, postanowiła, przed wręceniem ich radzie państwa, powołać do obrad nad rezultatami jej badań kongres specjalistów kolejowych, przedstawicieli handlu i przemysłu, zarządów miejskich, komitetów giełdowych i towarzystw naukowych; zgromadzenie odbędzie prawdopodobnie w końcu tego miesiąca kilka posiedzeń.

= Prezes drogi żelaznej nadwiślańskiej, p. Stanisław Kronenberg, zaproszony do wzięcia udziału w obradach zjazdu przedstawicieli kolei żelaznych (o czem donosiliśmy w telegramach wczorajszych), wyjechał dziś do Petersburga; pierwsze posiedzenie zjazdu pod przewodnictwem generała Baranowa odbędzie się dnia 22 b. m. (n. s.)

= Zarząd drogi żelaznej warszawsko-terespolskiej zawiadamia, iż na mocy rozporządzenia komitetu techniczno-inspekcyjnego, węgiel kamienny, wysyłany w pociągach specjalnie węglowych, może być ładowany do jednego wagonu krytego lub platformy po 672 pudów, przewożony zaś w pociągach towarowych i towarowo-osobowych — po 600 do 650 pudów.

= Rząd gubernjalny radomski ogłasza licytację na oddanie przedsiębiorstwa naprawy dróg gubernjalnych szosowych pierwszego rzędu i mostów ich w gubernji radomskiej; licytacje odbywać się będą *in minus* w dniach 26-go, 27-go, 30-go i 31-go b. m.

= Rząd gubernjalny płocki podaje do publicznej wiadomości, że w dniu 30 stycznia r. b. odbywać się będzie licytacja (*in minus*) na wykonanie w r. 1882 robót konserwacyjnych na drogach bitych pierwszorzędnych gubernjalnych, a mianowicie: płocko-warszawskiej, mławsko-królewieckiej, bielsko-sierpieckiej i płocko-wyszogrodzkiej, z kupnem i dostawą dla stróż przy tychże drogach nowych narzędzi drogowych w pow. płockim; licytacja zacznie się od summy 19,253 rs. 86 kop., obliczonej na zasadzie zatwierdzonych kosztorysów na materiały i siły robocze.

= Nową zmianę na gorsze przedstawia urzędowy wykaz łóżek wolnych w szpitalach. Jest mianowicie wolnych w szpitalu Dzieciątka Jezus łóżek 23, św. Rocha 2, przaskim 7, żydowskim 31, przy domu przytulku i pracy 53. W szpitalach św. Ducha i św. Łazarza wszystkie miejsca zajęte.

= Projekt wybudowania w Warszawie szpitala dla zwierząt znowuż został podjęty. Ma to być szpital, przeznaczony przeważnie dla koni i psów. Odpowiednie stajnie wzniesione będą dla koni, dla psów zaś stajnie; urządzone też być ma ambulatorjum.

= Kupony z półrocznego pierwszego 1872 roku od listów zastawnych Towarzystwa kredytowego ziemskiego pięcio i czteroprocentowych serji pierwszej z roku 1869, płatnych od dnia 22 czerwca 1872 roku, wymieniane będą na gotowiznę w kasie Towarzystwa tylko do dnia 22-go czerwca r. b.; po upływie tego terminu kupony rzeczzone tracą swoją wartość i nie będą przyjmowane do wypłaty.

= Z dniem 15-tym marca r. b. ukończonem będzie udzielanie pożyczek Towarzystwa kredytowego miejskiego w listach zastawnych miasta Warszawy, serji trzeciej; począwszy od dnia 1-go kwietnia r. b. wspomniane pożyczki wydawane będą w listach zastawnych serji czwartej.

= W nadchodzącą niedzielę drugi wydział miejscowego sądu okręgowego wyjeżdża na czasową kadencję do Włocławka. Komplet składają członkowie sądu pp. Brewern, Dramiński i hr. Manteufel, p. o. sekretarza Krzycki i kandydaci do posad sądowych Julian Lempicki i Lewi. Sprawę o rozstrzygnięcia jest 36. Posiedzenia trwać mają tydzień.

= W tych dniach przybył do Warszawy p. Julian Fałat, znakomity akwarelista, cieszący się w sferach artystycznych niemalym rozgłosem.

= Z teatru i muzyki.

* Jutro drugi występ p. Modrzejewskiej w „Angelo Malipieri (ab. B., nr. 1).

* Dziś w „Fauście” występ p. Jakowickiej.

* Przypominamy dzisiejsze ostatnie abonamentowe przedstawienie amatorskie (lit. A) w teatrze dobroczynności, na którym oprócz koncertu i znanej komedji K. Zalewskiego: „Spudłowali,” ujrzeć mamy nowy utwór p. Zofii Mellerowej pod tyt.: „Straduje!”

= Ofiara.

Polskie grono artystów w Monachjum, pod wrażeniem opłakanych wypadków w kościele świętokrzyskim, postanowiło przyczynić się chwalebna o-

fara do pomnożenia funduszu na rzecz pozostałych rodzin i w tym celu ułożyło album własnoręcznych rysunków, które w tych dniach nadesłane będą do Warszawy.

W albumie tym znajdują się prace wszystkich bez wyjątku rodaków naszych, począwszy od Brandta, a skończywszy na najmłodszym adepcie sztuki; wszyscy najchętniej złożyli daninę swego talentu.

Pierwszą kartę albumu zapelnili podpisy. Niewątpliwie interesujący ten zbiorek znajdzie chętnego nabywcę pośród naszych miłośników sztuki ojczystej...

= Spis jednodniowy.

Przygotowania do spisu jednodniowego postępują szybko.

P. oberpolicmajster kazał rozesłać wszystkim właścicielom domów wydane umyślnie w tym celu objaśniające ogłoszenia, rozkaz zaś p. prezydenta miasta poleca pp. komisarzom kasy ekonomicznej, ażeby kazali roznieść wszystkim właścicielom i zarządzającym domami w mieście Warszawie przez służbę miejską po jednym egzemplarzu *Kurjera Warszawskiego* z dnia 5 (17) stycznia 1882 r., zawierającego szczegółowe objaśnienia programu i sposobów dokonania projektowanego spisu jednodniowego ludności miasta Warszawy.

= *Art. nad.*

Szanowny redaktorze!

Wskutek krążących pogłosek o uwolnieniu w tych czasach znacznej liczby robotników z naszych zakładów, upraszamy szanownego pana o sprostowanie tej wiadomości, gdyż tak w zakładach towarzystwa przemysłowego Lilpop, Ran i Loewenstein, jak również towarzystwa warszawskiej fabryki stali na Nowej-Pradze żadna zmiana nie zaszła i ilość robotników obecnie zajętych jest też sama, jak w odpowiedniej epoce roku zeszłego.

Prosimy przyjąć zapewnienie szacunku i poważania.

Dyrektorowie zarządzający:

Wład. Kiślański, Marconi, G. Pastor.

= *Art. nad.*

Szanowny panie redaktorze!

W imię prawdy i bezstronności koleżeńskiej czuję się w obowiązku oświadczyć, iż na konkursie lekarskim w szpitalu starozakonnych posadę ordynatora otrzymał dr Grosstern, nie jako starszy wiekiem, lecz wskutek większości głosów; na wymagane bowiem *minimum* 45 kresek otrzymał 68, gdy ja otrzymałem ich tylko 57.

Z poważaniem,
Szwajcer, lekarz.

= Karygodna oszczędność.

Pomimo licznych rozporządzeń policji, właściciele domów na punkcie oświecania schodów i kurytarzy są niepoprawni.

Zródłem tego postępowania jest nie tylko ekonomja kosztem zdrowia bliźniego, lecz i niezamierzony skutek usprawiedliwić niedbalstwo.

Wczoraj dr. Gustaw Fritsche powiększył własnym wypadkiem smutną kronikę ofiar niedbalej gospodarzy...

Idąc do chorego, zamieszkałego w jednym z domów przy ulicy Nowowiejskiej, stoczył się w ciemnym korytarzu ze schodów do niezamkniętej piwnicy, silnie się potłukł, zranił głowę i zwichnął lewą rękę...

Wypada nadmienić, iż w r. z., w tymże samym podobno domu spadła ze schodów służąca i zabiła się na miejscu.

Pomimo tego właściciel nie opatrzył miejsca tego balustradą, ani drzwi dorobić nie kazał!

= Jeszcze jeden.

Warszawie nie brak, niestety! oszustów przemysłowych.

Oto znów fakt, który notujemy ku przestrodze innych.

W dziale ogłoszeń tutejszych pism pojawiło się przed niedawnym czasem ogłoszenie mniej więcej tej treści:

„Potrzebny jest rządca bez kaucji z pensją 400 rs.—oferty proszę składać w kantorze redakcji pod literami: O. Sz. Ust.”

Wiadomo, ilu ludzi poszukuje zajęcia, zjawia się więc jeden, drugi i trzeci, którzy nie podejrzewając podstępnie składają swe adresy.

W parę dni otrzymują list przysłany przez służącego.

Jeden z takich listów mamy w redakcji, brzmi on jak następuje:

„Szanowny panie! Obecnie potrzebuję do dóbr kasjera. Kaucja nie wymagana, tylko świadectwa potrzebne. Wynagrodzenie od 400 rs. Stół lub ordynarję wyznaczam. Jeżeliby pan mógł objąć tę posadę, proszę na miejscowość do umowy. Trzy godziny jazdy koleją. Konie będą.”

List ten nosi podpis: Dziecinów. *Duszewski.*
Daty niema.
Służący obowiązuje się towarzyszyć na miejsce.
Przyszły kasjer i lokaj siadają do dorozki, każąc się wieść na dworzec dr. żel. terespolskiej.
Przez drogę rozmawiają o dobrach i ich właścicielu.
Są już na Krakowskim-Przedmieściu, niedaleko przechodniego domu Roetzlera.

Wtem służący przypomina sobie, że pan polecił mu załatwić jakiś sprawunek, sięga do pugilaresu, w pugilaresie pustki.

— Panie łaskawy, może mi pan pożyczyc parę rubli, muszę koniecznie załatwić, pan by się gniewał...
Łatwowierny niedoszły kasjer wydobywa pieniądze i daje.

— Może pan potrzyma mi ten węzelek.
I na to zgoda...

Służący wbiega do sieni...
Przyszły kasjer czeka kwadrans, pół godziny, godzinę—nikt się nie zjawia; w końcu domyśla się, że go wzięto „na kawał”.

W węzeczku trzymanym w dłoni znajduje niedoszły kasjer... dwie bułki, dwa orzechy włoskie i... dwa pierniki.

I to wszystko za parę rubli!

= Żegluga... w zimie.

Szczególną mamy zimę: po mrozach w jesieni nastąpiły dnie przypominające nam wiosnę, które do dziś dnia trwają.

Wisła, zazwyczaj w styczniu skuta lodowym pancerzem, w bieżącym roku toczy spokojnie swe fale, wskutek czego przerwana na jakiś czas żegluga na powrót wznowiona została.

Od tygodnia blisko kursuje statek pomiędzy Płockiem a Włocławkiem i dopóki temperatura obecna trwać będzie, nie przestanie na tej przestrzeni biedz stałe.

Dzieje się to wówczas, kiedy w Ameryce panują mrozy, jakich dawno tam nie pamiętają, kiedy Missisipi i Missuri pokryte są lodem, kiedy wreszcie w stanie Jowa lód burzy most kolejowy, mający trzysta stóp długości!

= Przeszło trzy razy!..

Za dowód jak w górę idzie cena ziemi, a wskutek tego i czynsz za dzierżawne, może posłużyć fakt, który podaje *Echo łomżyńskie*.

W dniu 10 stycznia r. b. na posiedzeniu rady gubernjalnej zakładów dobroczynnych odbyła się licytacja na dwunastoletnią dzierżawę folwarku Boguty-Pianki, położonego w powiecie mazowieckim.

Cena dzierżawna z 411 rs. rocznie podniesiona została do 1,250 rs.

= Dobry przykład.

W Zabkowiecach urzędniczy stacji kolejowej wspólnymi siłami prenumerują siedm pism: dwa codzienne i pięć tygodniowych.

Przykład ten znalazł naśladowców w sferze, w której niestety rzadko kiedy podobne przykłady znajdują echo.

Niższa służba kolejowa, słysząc, że urzędniczy prenumerują pisma, złożyła fundusz na prenumeratę *Gazety świątecznej*.

Co może dobry przykład...

= Echa z prowincji.

* W Łomży, jak donosi organ miejscowy, w połowie lutego r. b., odbędzie się przedstawienie amatorskie na korzyść niezamożnych uczniów miejscowego gimnazjum.

Przedstawienie składać się będzie z dwóch komedij p. t. „Przysięga Horacego” i „Hannibal ante portas” oraz komedjo-opery „Napój miłosny.”

Bezpośrednio po wzmiankowanym przedstawieniu odbędzie się widowisko na rzecz ofiar katastrofy świętokrzyskiej i pogorzalców w Czyżewie.

* W kilku wsiach pod Siedlcami ukazała się nagminnie ospa.

Epidemia ta ma przebieg złośliwy i zabiera wiele ofiar.

* Dobra ziemskie Łochów w powiecie węgrowskim, gubernji siedleckiej, wólk 65 obszaru obejmujące, nabył w tych czasach od p. Modesta Downarowicza hr. Zdzisław Zamoyski, właściciel przyległych dóbr Jadów i Kołodziej, płacąc za wólkę po 3,000 rs.

= Wypadek kolejowy.

W dniu wczorajszym, na pierwszym dystansie kolei warszawsko-wiedeńskiej, pomiędzy stacjami Radziwiłłów i Skierniewice, z pociągu towarowego (nr 64), będącego w biegu, spadł z breku smarownik Julian Pawłow.

Upadek był tak nieszczęśliwy, iż Pawłow na miejscu życia skończył...

= Wypadki.

* Zebraćka Julja S., 60 lat licząca, weszła wczoraj do domu nr 8, przy ulicy Fabrycznej.
Znużona usiadła na kominiarce dla odpoczynku i tamże nagłe zmarła.

Na dworcu kolei żelaznej terespolskiej 18-letni Izraelita G., zostający przy wólcach na straży w wagonie, wypadł z takowego i złamał lewą nogę.

Odesłano go „do szpitala.”
* Na Lesznie zatrzymany został Tymoteusz G., który w stanie nietrzeźwym zaczął przechodzić i szukał okazji do kłótni i bójki.

* Wczoraj, o godzinie kwadrans na jedenastą wieczór, w domu pod nr 17, na rogu ulic Dzikiej i Gęsiej, ze sklepu towarów lokeiowych zauważano wydobywający się dym.

Zawiadomiony o tem oddział pierwszy wysłał na miejsce wypadku toporników.

Okazało się, iż paliło się przepierzenie i półki drewniane. Ogień, który powstał z niewiadomej przyczyny, wkrótce został ugaszony.

Równocześnie w domu pod nr 3, przy ulicy Franciszkańskiej, zapaliły się sadze.

Ogień ugasił kominiarz oddziału pierwszego nalewkowskiego.

Ze świata.

* **Klemens Kantecki**, znany historyk, skryptor zakładu narodowego imienia Ossolińskich, powołany został na posadę dyrektora biblioteki i zbiorów muzealnych Towarzystwa przyjaciół nauk w Poznaniu.

* **Vrchlicky**.—W Czechach nastąpiła obecnie doba nader płodna w produkcję poetyczną. Rzeczywiście na widnokręgu literatury pojawiło się kilka niepowzędnych talentów poetycznych. Pierwsze miejsce trzyma młody a niesłychanie płodny Jarosław Vrchlicky, który już wydał kilkanaście tomików poezji oryginalnych i tłumaczonych. Jednym z ostatnich utworów Vrchlickiego (wł. Gastawa Friedy) jest poemat, wydrukowany niedawno w *Lumirze* p. t. „Twardowski”. Przedtem wyszły dwa tomiki „*Dojmy a rozmary*” i „*Nové basnie epické*”, a niedawno nowy zapas lirycznych utworów wypuszczono z pod prasy p. t. „Droga do Eldorado” (*Ponti k Eldorado*). Zbiorek ten dzieli się na trzy cykle noszące tytuły: „Eros, Pan i Psyche” i są wpływem wiary w nieśmiertelność poezji wraz z jej starymi jak świat, a wiecznie świeżymi motywami: miłością, przyrodą i duchem ludzkim... Gazety czeskie donoszą o wyjściu nowego poematu autora „Hilarion”. Zaisie płodność zdumiewająca i to tem bardziej, że przy niej znać powolne ale widoczne wznaganie się talentu.

* **Stan zdrowia Garibaldi**ego budzi we Włoszech największe obawy. Londyńskie *Daily News* otrzymały dnia 12-go b. m. depezę z Neapolu, według której z portu tamtejszego odplynął nagle włoski parowiec awizowy z kilkoma znakomitymi lekarzami, udając się do Kaprery.

* **Pani Adam**, bawiąca jak wiadomo w Petersburgu, wyjechała w środę do Moskwy, gdzie zabawi około dni dziesięciu, poczem powraca znów do Petersburga, a stąd podobno do Warszawy.

* **Auber**.—W dniu 29 b. m. w Paryżu obchodzoną będzie uroczystość rocznica urodzin znakomitego twórcy: Niemej z Portici, Auber'a. Przed stu laty ujrzał on światło Boże w Caen, gdzie rodzice jego w przejeździe zatrzymali się na krótko; dano mu imiona Daniela-Franciszka. Auber pochodził z rodziny kupieckiej i miał pójść w ślady swojego ojca, ale w duszy chłopca obudziły się inne instynkta. Rozmłówał się w muzyce nade wszystko, a zamiłowanie to wzrastało z dnia na dzień bezustannie; na jej odgłos stawał jak skameniał, rozmierzony, zasluchany, z płonącymi oczyma. Wcześniej zaczął się uczyć gry na wszystkich instrumentach, a tyrolski kompozytor Ladurner udzielał inteligentnemu chłopcu lekcji gry na fortepianie. Dwudziestoletniego młodzieńca wysłali rodzice do Londynu, aby się tam wykształcił w zawódzie kupieckim, ale gdy po kilku latach pobytu nad Tamizą powrócił do Paryża, w głowie miał niewiele wiadomości handlowych, za to w kuferku plik manuskryptów, kwartetów, romansów i naszkicowanych kompozycji. Twórczego natchnienia nie mógł już pohamować; wkrótce w konserwatorjum odegrano po raz pierwszy pod jego własną firmą koncert skrzypcowy, który nader gorąco był przyjęty przez słuchaczy. Odtąd po stopniach sławy wstępować miał coraz wyżej i stać się jednym z najpopularniejszych kompozytorów francuskich. Największym tryumfem jego talentu była znana ze wszystkich niemal scen europejskich opera: „Niema z Portici”. Poraz pierwszy wystawiono ją w Paryżu 29-go lutego 1828 r.; wyjątki z „Niemej” śpiewano po całej Europie, a słynna arja Massaniela: „*Amour sacré de la patrie*” stała się drugą marsyljanką dla francuzów. We dwa lata później śpiew ten był hasłem wybuchu w Brukselli; publiczność wprost z teatru pospieszyla na barykady. Rzadko która opera wywierała tak elektryzujące wrażenie na publiczność, jak „Niema z Portici”. Z kolei powstało mnóstwo oper, wzbogacających dramatyczny repertuar muzyczny sceny francuskiej, jak: „Fra Diavolo”, „Czarne domino”, „Zanetta”, „Gustaw III-ci”, „Jezioro wieszczek” i t. d. Od roku 1829 do 1868 Auber na scenie opery komicznej w Paryżu wystawił przeszło dwadzieścia trzy dzieł z mniejszym lub większym powodzeniem. Jednym z ostatnich utworów tej epoki był marsz napisany na otwarcie wy-

stawy powszechnej w Londynie. W stuletnią rocznicę jego urodzin wielka opera, opera komiczna i konserwatorium, w którym Auber po Cherubinim był dyrektorem od r. 1842, obchodzić będą uroczystość pamiętną datę przyjścia na świat jednego z najlubniejszych i najplodniejszych muzyków.

* **Nowe zastosowanie telefonu**.—Niejaki hr. Hugo Engenberg w Tyrolu spróbował w oryginalny sposób, czy za pomocą tych czułych przewodników głosu nie da mu się podслуchać tajemnych szeptów ziemi. Zakopał tedy kilka mikrofonów na stokach okolicznych wzgórz, połączył je z telefonami i podczas nocnej ciszy zaczął się przysłuchiwać wewnętrznym odgłosom. Pomysłowy hrabia czyni dalej swoje doświadczenia w celu wykrycia źródeł i podziemnych strumieni wody. Wkrótce może będziemy słyszeli, jak trawa rośnie.

* **Odpowiedź**.

— Coś przyniosł niedołego, prosiłam o kwaśne mleko... to jest słodkie.

— W takim razie poczekajmy, aż skwaśnieje.

— Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*:

Dla ofiar oplakanych wypadków

W kościele świętokrzyskim.

Ch. Rechthand rs. 2, S. Kramsztyk rs. 5

Na ulicach Warszawy.

Rechthand rs. 2 (dodatkowo), Pieniązek rs. 1, B. Łabecki rs. 1, H. Ponikiewski rs. 1, H. Nowakowski k. 50, J. Glass rs. 2 k. 30, Idzikowski rs. 1 k. 30, Górski k. 50, Sawicki rs. 1, Raitrig k. 50, M. Stankiewicz k. 50, B. Jędrzejewski k. 50, F. Matkowski k. 60, L. Szulc rs. 1, K. Krzyszkowski rs. 3, Wilczyński rs. 1, A. Heinrich rs. 1, Zacharjasiewicz rs. 1, Montycki k. 40, W. Kobyłański k. 50, Wierciński k. 50, Stachurski k. 50, M. Bystrzanowski k. 20, R. Bystrzanowski k. 20, S. Siwicki rs. 1, J. Kramsztyk rs. 20, uczeniście z pensji P. Paprockiej rs. 27.

Do rozporządzenia dra Natansona.

K. R. i S. G. rs. 3 k. 6.

Do uznania redakcji (bez specjalnego przeznaczenia.)

K. z Nowego dworu rs. 1, P. k. 30, B. rs. 1.

Do dyspozycji komitetu rozdawczego.

Współpracownicy domu bankierskiego Landau rs. 41.

— Za „Główkę” p. Bielińskiej, B. M. daje rs. 13

—kto da więcej?

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, składam pierwszą w życiu pensję miesięczną, otrzymaną od głównego nowoobranego opiekuna: rs. 5 dla ofiar w kościele świętokrzyskim, rs. 5 dla biednych izraelitów, rs. 5 dla rzemieślników pozbawionych pracy. Z. K...

— Dnia 20 stycznia, jako w dzień św. Fabjana patrona s. p. ojca mego, skład

świata archikatedralnym św. Jana, w kaplicy Pana Jezusa, na którą pozostałe dzieci zapraszają krewnych i przyjaciół. —170—

† Dnia 22 b. m., w niedzielę, o godzinie 10-tej zrana, odbędzie się żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Agnieszki **Plito**, w kościele Narodzenia N. Marji Panny na Lesznie, na które pozostały mąż zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. —165—

† S. p. ksiądz **Atanazy Czepulowicz**, wikariusz przy kościele św. Anny, opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Bogu dnia 19 b. m. Nabożeństwo żałobne za jego duszę rozpocznie się jutro, o godzinie 9-tej zrana, w tymże kościele, a następnie tegoż dnia, o godzinie 3-iej po południu, na cmentarz powązkowski, na które zaprasza się kolegów, przyjaciół i wiernych. —166—

† S. p. Romuald **Dzieszuk**, adwokat przysięgły, po długiej i ciężkiej chorobie, zmarł w mieście Siedlcach dnia 19 stycznia r. b. Pochowanie zwłok odbędzie się w m. Siedlcach w dniu 21 b. m., w sobotę; o czem pozostała w nieutulonym żalu żona z córką zawiadamia krewnych, przyjaciół i znajomych. —173—

† S. p. Walery **Gomulicki**, b. student b. szkoły głównej, geometra II-iej klasy, przeżywszy lat 34, opatrzony św. Sakramentami, przeniósł się do wieczności w dniu 18 b. m. Pozostały ojciec i rodzeństwo zaprasza krewnych, przyjaciół i kolegów na żałobne nabożeństwo w dniu 21 b. m., w sobotę, o godzinie 11-tej zrana, w kościele św. Andrzeja przy ulicy Chłodnej, oraz na wyprowadzenie zwłok zaraz po skończeniu nabożeństwa na cmentarz powązkowski. —78—

Z ostatniej poczty.

Sprawozdanie telegraficzne „Kurjera warszawskiego.”

Berlin 18-go stycznia. — Koło polskie sejmu pruskiego wybrało przez aklamację, dra Henryka Szumana prezesem, Ludwika Śląskiego wiceprezesem, sekretarzami pp. Grabskiego i Rożańskiego, kwestorem p. Radońskiego. Do komisji parlamentarnej należą: Szuman, Kantak i St. Chłapowski; zastępcami są: Władysław Wierzbński i Teofil Magdziński.

Berlin 18-go stycznia. — Dotacja na poselstwo niemieckie przy Watykanie wynosić będzie 90,000 marek.

Peszt 18-go stycznia. — Ze źródła urzędowego donoszą, iż korpus okupacyjny w Hercegowinie i Krywozycy liczyć będzie 20,000 ludzi. Kredyt, jakiego rząd ma zażądać u delegacji, wynosi 8 milionów zhr.

Paryż 18-go stycznia. — Naquet zapowiedział, iż w razie odrzucenia wniosku Lockroy, żądającego rewizji całej konstytucji, postawi następujące poprawki: 1) urząd ministra nie da się połączyć z mandatem deputowanego lub godnością senatora; 2) prawo prezydenta rzeczypospolitej wraz z senatem do rozwiązania izby; znosi się 3) senat otrzymuje prawo zawieszenia uchwał izby.

Paryż 18-go stycznia. — Dotąd wniesiono ośm poprawek do projektu rewizji konstytucji. Skrajna lewica uchwaliła postawić jutro wniosek ogólnej rewizji. Pogrzeb cywilny Karola Blanca odbędzie się w piątek.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta.)

Paryż 19-go stycznia. — Z 33 członków komisji izby, wybranej do zbadania projektu rewizji konstytucji, uchodzi 30 za przeciwników wniosku rządowego. W biurach głosy zdają się być tak podzielone, że 2/3 jest za, 1/3 przeciw wnioskowi rządu. Dzienniki inspirowane przez rząd powiadają, że ministerjum postawi kwestję gabinetową i wszelką modyfikację odrzuci.

Paryż 19-go. — Obydwie grupy lewicy, jakoteż lewica skrajna i radykalna, oświadczyły się wczoraj za całkowitą rewizję konstytucji. *Temps* występuje przeciw wywodom noty protestującej tureckiej i dowodzi, że postępowanie Anglii i Francji jest zupełnie niesprawiedliwione przez wojskowe pronuncjamenta w Kairze, które są notorycznie następstwem intryg wychodzących z Konstantynopola.

Paryż 19-go. — *Agence Havas* donosi: Podpisanie traktatu handlowego między Anglią i Francją nastąpi wkrótce. Wedle wiadomości z Kairu, zgromadzenie notablów obstaruje przy tem, aby mu przedstawiono do zawotowania budżet.

Londyn 19-go. — Depesza z Valparaiso donosi, że Boliwja zawarła pokój z Chili. Warunki stanowią, że Boliwja ustępuje części wybrzeża i zrywa stosunki z Peru.

Berlin 19-go stycznia. — Postanowione zostało rozwiązanie tutejszej rady miejskiej, z powodu jakoby nowego podziału miasta na okręgi wyborcze.

Wiedeń 19-go. — *Fremdenblatt* dowiaduje się, że rząd od delegacji wspólnych zażąda kredytu nadzwyczajnego jednorazowego w sumie 3,100,000 zhr.,

a nadto zapotrzebuje również, jako nadzwyczajnego wydatku po 1,200,000 miesięcznie na przeciąg 3 miesięcy. Ogółem przeto żądany kredyt wynosić ma 6,700,000.

Waszyngton 19-go. — W sprawie Guiteau, która rozpoczęła dziesiąty tydzień trwania, Scoville, obrońca oskarżonego krytykował zachowanie się Arthura, Conklinga i Granta, a szczególnie postawę dwóch ostatnich względem Garfielda. Obrońca dowodził, że ci dwaj są moralnie odpowiedzialni za postępek Guiteau.

Telegramy własne

„Kurjera Warszawskiego.”

Kraków 20-go stycznia.

Wczoraj otwarty został tymczasowy teatr przy ulicy Wolskiej w pałacu ks. Jabłonowskiej.

Sala była przepelnioną doborową publicznością. Hoffmanowa w „Rozwiedzmy się” zbierała liczne i rzesiste oklaski.

Akustyka w nowym teatrze wyborna, oświetlenie wystarczające, miejsc tyleż, co w dawnym, zamkniętym teatrze.

Petersburg 20-go stycznia.

Sejm finlandzki otwarty został w dniu wczorajszym.

Petersburg 20-go stycznia.

Według *Głosu*, rząd postanowił ustanowić konsulaty w Wiedniu i Berlinie.

Petersburg 20-go stycznia.

Według *Porjadka*, zniesienie jenerał-gubernatorstwa zachodniej Syberji zostało postanowione.

Petersburg 20-go stycznia.

Akt oskarżenia w sprawie Trigonji został dzisiaj ukończony.

— **Zakład leczniczy dla chorób gardłanych, wenerycznych i skórnych dra KOHNA.** Przyjmuje chorych przychodnich i na stałe pomieszczenie codzień od 9 do 10 rano i od 5 do 6 po południu. Miodowa 15. —70r—

Dyrekcja dróg żelaznych

warszawsko-wiedeńskiej i warszawsko-bydgoskiej.

Pozostawione w ciągu kwartału IV r. z. w powozach i na stacjach dróg żelaznych rozmaite przedmioty mogą być odebrane za udowodnieniem własności od zawiadowcy st. Warszawa.

Wykaz tych przedmiotów może być przejrzany każdodziennie w kancelariach zawiadowców stacyj: Warszawa, Skierniewice, Piotrków, Częstochowa, Sosnowice, Granica, Łowicz, Kutno, Włocławek i Aleksandrów.

Przedmioty nieodebrane do dnia 19 czerwea (1 lipca) r. b., stosownie do przepisów porządkowych dróg żelaznych, zostaną sprzedane przez licytację. —76r—

KORESPONDENCJE PRYWATNE.

— List od J. B. podpisany Abdesse otrzymałem Proszę o adres. D. 20 stycznia. J. B. —175—

— **Cukiernia** przy ulicy Hr. Berga i Mazowieckiej, dawniej pod firmą **Christiana Fopp**, przeszła na własność **K A O P R A S E M A D E N I.** —163—

— Dotychczas przezemnie prowadzony skład towarów płóciennych, przy ulicy Franciszkańskiej pod nr 1797c, odstąpiłem na zupełną własność zięciowi memu, p. **T. S. Landau**, wszelkie więc obstarunki pan **Landau** sam załatwiać będzie. (161) Warszawa dnia 15 stycznia 1882 roku.

I. L. M. Folmann.

— **Dr Marynowski** przeniósł swoje mieszkanie na Marszałkowską nr 65. Przyjmuje, jak dawniej, od 4—6 po południu z chorobami wewnętrznymi, specjalnie żołądka i kiszki. —48—

Cena okowity z dnia 20-go stycznia.

Hurt. skład. wiadro rs. 7.53¹, garniec rs. 2.45.

Ofiarowano.

— Wysokość wody na rz. Wiśle stóp 2 cali 5.

TEATRA:

WIELKI: Jutro: „Angelo Malipieri” (występ p. Modrzejewskiej, ab. B, nr 1). — **ROZMAITOŚCI.** Jutro: „Wielkie bractwo”. — **MAŁY:** Jutro: „Proces Veauradieux” i „Wyspa Tulipatan”.

— **Helena Krukowska**, nauczycielka z dyplomem instytutu muzycznego, udziela **lekcje gry fortepianowej, teorii i harmonji.** Obozna nr 2, mieszkania 6. —106—

WYKAZ

wynagrodzeń, wypłaconych przez Towarzystwo ubezpieczeń „Jakor” w miesiącu grudniu 1881 roku, za szkody w Królestwie Polskiem i kraju północno-zachodnim pożarami zrządzone.

I. Królestwo Polskie.

A) Ubezpieczenia rolne.

	rs.	k.
1. Niemirycz Zygmunt, Oleksianka, powiat nowo-miński	498	—
2. Grotowski Władysław, Suchodół, powiat łowicki	162	—
3. Wasilewski Leopold, osada Brześć-Kujawski, powiat włocławski	560	64
4. Wójcicki Feliks, Wymysł, powiat radomski	1,227	50
5. Goldsztein Binen, Przytyk, powiat radomski	900	—
6. Wyczałkowski Stanisław, Wólka Szelażna, powiat kozienicki	954	84
7. Kuczewski Władysław, Lipa Krępa, powiat ilżecki	1,369	36
8. Holtzer Bronisław, Siennica, powiat tomaszowski	818	26
9. Grabski Bronisław, Wilczogóra, powiat sierpecki	8,562	—
10. Olszewski Stanisław, Pieczyska, powiat mławski	1,181	70
11. Sznell Gotlieb, Boleszczyn, powiat turecki	562	20
12. Koltoński Adolf, Sławencin, powiat koniński	11,637	—
13. Radoński Witalis, Głębokie, powiat kolski	890	16
14. Żarecka Ludwika, Krzemieniec, powiat stopnicki	669	—
15. Froelich Adam, Januszowice, powiat pińczowski	2,333	10
16. Jasiukiewicz Wincenty, Pokomsze, powiat suwalski	324	76
17. Berendt Ieek, Obelniki, powiat sejneński	70	28
18. Grobnicki Mikołaj, Chmielen, powiat łomżyński	7,701	90
19. Kwiatkowski Józef, Fraszka, powiat łaski	539	56
Łącznie	40,972	26

B) Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

20. Busławski Dymitr, Włodawa, powiat włodawski	270	—
21. Żylin Bazyli, Włodawa, powiat włodawski	203	—
22. Roszko Aleksander, Włodawa, powiat włodawski	15	—
23. Römer Aleksander, Włodawa, powiat włodawski	220	—
24. Zaleski Daniel, Kolo, powiat kolski	68	50
25. Kupezyk Izrael, Jędrzejów, powiat jędrzejowski	608	—
26. Frank Ieko, Wilkowyszki, powiat wilkowyski	12	34
Łącznie	1,396	84

II. Kraj północno-zachodni.

A) Ubezpieczenia rolne.

27. Kollupajło Wincenty, Kijuciovec, powiat lidzki	140	—
28. Kisiel, Poleś, powiat święciański	1,317	—
29. Wierzbolowicz K., Pniwoda, powiat słucki	1,298	97
30. Włodimirow Piotr, Rudyki, powiat szawelski	3,840	44
Łącznie	6,596	41

B) Ubezpieczenia fabryczne i miejskie.

31. Szeinhauz, Mińsk, powiat miński	4,457	—
32. Tumanowicz J., Brzozowski A., Kowno, powiat kowieński	1,270	85
Łącznie	5,727	85

Ogółem wypłacono w miesiącu grudniu 1881 roku 54,693 36

Warszawa dnia 13 stycznia 1882 roku.

Zarząd warszawskiej jeneralnej reprezentacji Towarzystwa ubezpieczeń „Jakor”.

Członek komitetu nadzorczego,

M. Glinka.

Jeneralna reprezentacja,

Edward Epstein i Goldberg.

Gorsety paryzkie fiszbinowe na 3 i 5 rs. Halki czarne, sukienne i filcowe. Nowego fasonu Kamasze angielskie kortowe meżkie. Chustki czysto płócienne z kolorowym szlakiem od 3 rs. tuzin. Wszelkie Towary Niciarskie. Wyroby Pończosnicze własnej fabryki. Polski Skład, ulica Hr. Berga Nr 11. —273—

Przez Rząd zatwierdzony i kancjonowany
DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa № 11.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.
2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.
3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.
Otwarta codzień od godziny 9-tej do 7-mej wieczorem. W święta od 12—3. 46r.

Całe Umieblowanie

z 6-ciu pokoi, składające się z Mebli orzechowych, gustownych i na urząd zrobionych, oraz Dywany, Lampy, Trema petersburskie i t. p., do sprzedania w całości lub częściowo, za nader przystępną cenę. — Wiadomość od 10 rano do 7 wieczorem, róg ul. Marszałkowskiej № 26, i od Chmielnej № 27, naprzeciw bramy, pierwsze piętro, mieszkania № 30. 279

Dr Bolesław Brzozowski

DENTYSTA LEKARZ,
zamieszkał w Częstochowie i zajmuje się specjalnie dentystyką, odbywszy w tej gałęzi nauk kilkuletnie gruntowne studia zagranicą. — Przyjmuje pacjentów od godziny 9 rano do 6 po południu; mieszka w II-iej alei, domu № 33. —267—R—

Jest do sprzedania Skład Wódek

przy ulicy przynajmniej. — Blizsza wiadomość w składzie wódek przy rogu ulic: Długiej i Bielańskiej. — Tamże potrzebny jest Chłopiec w wieku od 14 do 16 lat. 501

Korzystny Interes.

Zdarza się sposobność znacznego stałego zarobku dla PP. Właścicieli sklepów wiktuałowych i t. p. Objasnienia: ul. Dobra № 10B, róg Drewnianej, kantor na II piętrze. 204r

Mazowiec

do wynajęcia 4 Pokoje, przedpokój i kuchnia elegancko umebłowane. — Chłodna № 8, wprost Kościola. — Wiadomość tamże, stróż wskaze. 534

Od 15 do 18,000 rs.

żądane do spłaty na pierwszy numer hipoteki domu w Warszawie. — Wiadomość do 11 rano, zaś od 4 do 7 po południu. — Ulica Długa № 21, lokalu 4. 536

Rs 100

potrzeba jest zaraz do pożyżeczenia; za procent uczeń znajdzie stół i mieszkanie. — Ulica Witeza № 11, mieszkania 16. 529

Bardzo tanie!

Nabyć można urządzenie sklepowe, nowozrobione, eleganckie, pod szkłem. — Wiadomość: Krucza № 2b, u stróża. 531

Wspólnik.

Do kantoru dobrze rozwiniętego i rosnącego w przyszłości świetne korzyści, potrzebny jest Wspólnik z kapitałem rs. 2—3,000. Adresa składać w Kiosku na Krakowskim-Przedmieściu obok Roetzlera, pod lit. A. B. 545

Rewers na rs. 500

został skradziony d. 18 b. m., wystawiony na imię Aleksandry Jaroszewicz, już spłacony; ostrzegam, aby wspomnianego rewersu nie nabywać. — K. Kassenberg. 540

WYBÓR

Kwiatów Paryzkich,

karnawałowych i innych, po bardzo przystępnych cenach, na Krak.-Przedmieściu, w Starej-Poczcie № 27, mieszka 13, na 1-m piętrze. — Tamże potrzebne są uczennice. 538

MAGIE WIRC.

Kompozycja metaliczna amerykańska do lutowania

wszelkich naczyń blaszanych, oraz wyrobów żelaznych i metalowych, niesłychanie łatwa i pewna w użyciu tak w fabrykach jak i w gospodarstwie domowym, a w skutek tego niezgodna każdemu. Doskonałość tej kompozycji stwierdzona już jest licznymi świadectwami fabryk i osób prywatnych, używanie jej zaś w domowym gospodarstwie zapewnia ogromną oszczędność co do naczyń, tem więcej, że każdy bez żadnych przyrządów sam lutować może. O skuteczności tego Druku magicznego przekonać się można w Składzie Głównym w Kantorze agenturowym **BERNARDA BERSOHN**, w Warszawie, Nowy-Swiat № 67; oraz w Składzie pana **F. TRELLE**, Nowy-Swiat № 76. — Cena paczki kop. 20. Fabrykantom i kupcom odstępuje się rabat. 281-r

Jest do nabycia Interes fabryczny

produktów wielki zbyt mających, a do tej pory li tylko z zagranicy sprowadzanych, będący w pełnym biegu i dobrze procentujący. Do kupna potrzebny jest kapitał 85,000 rs. — Poważni reflektanci raczą podać swoje oferty pod lit. M. N., do Kantoru niniejszego pisma. —548—

Pracownia Sniek i Okryć Damskich **Wincentyny Ciszewskiej**, przy ul. Nowy-Swiat i rogu Alei Jerolimskiej № 19, mieszka 23, na dole, w domu p. Bekera. — Może przyjąć ze wszystkim **dwie Uczennice** z prowincji lub z Cesarstwa, za opłatą na cały czas nauki. Opiekę rodzicielską zapewnia się. 542

Dla interesu fabrycznego, dobrze prosperującego i przynoszącego znaczne zyski, celem rozszerzenia takowego poszukuje się 280—r

Wspólnika

z kapitałem od 15 do 20,000 rs. Może być przytem zajętym w interesie. — Wiadomość w Warsz. Agencurze Ogłoszeń Rajchman i Frencler, ul. Senatorska № 22, pod lit. H. A.

Jest do sprzedania w powiecie Lowickim, 18 wiorst od kolei, stacja Skierniewice, w każdym czasie

MŁYN WODNY

o 2-eh gankach, stępy i jagielnik, zabudowania gospodarskie; gruntu ornego morgów 30, młodego lasu morgów 15 i pastwisko wspólne, za rs. 7,000. — Blizsza wiadomość u Rządy domu, przy ulicy Mazowieckiej № 9. — A. K. 535

Ogrodnik,

znający swój fach gruntownie, oparty na wieloletniej praktyce za granicą i w kraju, urządzający nowe oranżerie i trawniki dywanowe na sposób francuzki, w najwytworniejszych gustach, może przyjąć miejsce od 1-go Kwietnia b. r. lub w każdym czasie. — Adres: Lucjan Milewski, ulica Konstancynowska № 316, w Łodzi. —539—

DWIE LODOWNIE

do wynajęcia, razem lub oddzielnie, z nawiezieniem do nich lodu. — Wiadomość w Królewskich Łazienkach, u Smotrytela ulańskich koszar. —546—

Jest do sprzedania

KLACZ KARA
młoda, ujeżdżona kompletnie, pod wierzch, w maneżu p. Józefa Golińskiego, Mokotowska № 3. — Wiadomość bliższa na miejscu. 537

Suknia ślubna,

zupelnie świeża pou-de-sois, do sprzedania. Tamże Pokój do wynajęcia. Wspólna 18. m. 6.

W znaczną ilość HAFTÓW

jedynie Szwajcarskich zaopatrzony został handel A. Górskiego, przy ulicy Elektoralnej pod № 25, nad którym umieszczony oddzielny szyld z napisem „№ 25, Hafty Szwajcarskie, № 25“. —549—

Potrzeba jest Kilku Osób,

dokładnie obznajmionych z robotą pończoch na bardzo korzystnych warunkach. — Wiadomość w fabryce pończoch, ulica Królewska № 23. —278—r—

Jest do sprzedania tanie!! Karetą potrójną,

bardzo mało używana, w dobrym stanie. — Wiadomość: Długa № 11, stróż wskaze. 544

2,000 rs.

poszukuje się kapitału na dobry procent, z zabezpieczeniem dane być może na interesie. — Oferty proszę składać w kiosku na Krak.-Przedmieściu, obok Kopernika, pod lit. L. K.

Obiady prywatne

gospodarskie, po bardzo niskiej i przystępnej cenie. Tamże jest mieszkanie dla kawalerów, z usługą i codziennym utrzymaniem. — Ulica Bielańska № 8, mieszkania № 6. 541

Suma 9,000 rs.

jest do ulokowania na hypotekę domu murowanego w Warszawie, w pierwszej połowie wartości, c. k. kwiecie lub częściowo, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: Hoża № 12a, mieszka. № 8, od godziny 11 do 2 po południu. —510—

Ostrzeżenie.

Uprasza się PP. Jubilerów i Handlujących o łaskawe zwrócenie uwagi na parę srebrnych Lichtarzy wartości rs. 75, wazących 67½ tuta, gdyż zostają skradzione w dniu 18 Stycznia 1882 r., przy ulicy Dzikiej pod № 15, u Szelmy Edelman. —524—

z kapitałem od 15,000 rs.

można wejść do kupna Majątku Ziemskiego, z kopalnią torfu w dobrej okolicy, około 50 wiorstszą od Warszawy. — Wiadomość przy ulicy Wspólnej № 28, mieszka. 11. —530—

Suknia ślubna

biała, atlasowa, raz wzięta; i Suknia balowa, jedwabna, nie używana, do sprzedania za przystępną cenę. Suknie widzieć można w Kantorze Ogłoszeń, ul. Niecała № 1, dom hr. Kraśńskiego, w antresolach. —533—

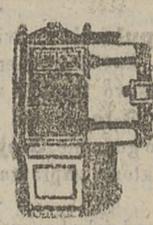
Dom Rolniczo-Handlowy

A. HILDEBRANDA
w Radomiu,

ma honor donieść, iż od dnia 1 Stycznia r. b., zajmuje się pośrednictwem przy kupnie, sprzedaży i wydzierżawianiu Majątków Ziemskich, we wszystkich powiatach gubernij Radomskiej i Kieleckiej. Mając dostateczną ilość wyciągów różnych majątków, uprasza osoby interesowane o łaskawe zgłaszanie się pod powyższym adresem, tak po kupno, jako też i ze sprzedażą. —139—r—

!! Reperacje !!

Wachlarzy, Grzebieni sztyldkretowych, oraz wszelkiej galanterji, przyjmuje Magazyn Galanteryjny **K. Plage**, Nowo-Senatorska № 4. 482



Specjalna Fabryka
Kas żelaznych ogniotrwałych Roberta Bothe,
Nowy-Swiat № 38.
Wielki wybór. Cenniki ilustrowane, z rozmiarami i wagą. 60

Niecała 12.

MAGAZYN BIAŁY

L. FALECKIEGO i SYNA

sprzedaje towary na suknie balowe, oraz na wieczory i zabawy po następujących cenach:

18 lok. Mozambique w jas. kol. za rs. 4.

10 lok. Kaszmiru 2 ł. szer., w jas. kol., za rs. 7.

Atlas jedwabny, w jasnych kolorach, lokietki po kop. 70.

Mora jedwabna, jasno-róż., crème, jasno-niebieska i biała, f. po rs. 1 k. 20.

Crépe de Chéno jedwabna, w różn. des. i kol., lok. po kop. 60 i rs. 1. 253

Niecała 12.

Szpital D-TKA Jezus

Kliniki Ces. Warsz. Uniwersytetu.

Bezpłatne ambulatorjum dla niezamoznych chorych.

Prof. D-r. Popow, we Wtorki, Czwartki i Soboty, od godz. 10 do 11 rano przyjmuje chorych z chorobami wewnętrznymi.

2. Prof. D-r. Efremowski, codzień od godziny 11 do godz. 12 rano, przyjmuje chorych z cierpieniami zewnętrznymi (chirurgicznymi). 35 r

Jest do sprzedania Karetą dwuosobową

i powóz nowy. — Wiadomość w kantorze Nowelipki № 3. —268—

Koleje żelazne

	Odenod.	Przych
	godziny	i minuty
Warsz.-Wiedeńska:		
Pospieszny 3 klasy	6—r.	9 50 w.
Osobowy 3 klasy	11 10 r.	5 55 w.
Osobowy 3 klasy (do Piotrk.)	5 35 w.	10 10 r.
<i>Powyższe pociągi łączą się z drogą łódzką.</i>		
Kurjerski 2 klasy	9—w.	7—r.
Roboczy: poniedz. środ. piat. wtork. czwart. sobot.	8 30 r.	— 8 05 w.
Warsz.-Bydgoska:		
Osobowy 3 klasy	6 50 r.	10 30 w.
Kurjerski 2 klasy	2 35 p.	2 45 p.
Roboczy: poniedz. środ. piat. wtork. czwart. sobot.	8 30 r.	— 8 05 w.
Warsz.-Terespolska:		
Pocztowy 3 klasy	11 20 r.	7 11 w.
Kurjerski 2 klasy	3 50 p.	1 37 p.
Osobowo-towarowy	7 12 w.	7 34 r.
Warsz.-Petersburska:		
Osobowy 2 klasy	9 30 r.	7 33 w.
Osobowy 3 klasy	6 43 w.	3 53 r.
Pocztowy 3 klasy	11 20 w.	10 20 r.
Nadwisł. do Mławy:		
Pasażerski	9 20 r.	8 24 w.
Pocztowy	6 07 w.	10 43 r.
Nadwisł. do Kowla:		
Pocztowy	1 50 p.	2 17 p.
Pasażerski	9 14 w.	8 15 r.
Obwodowa:		
Z dworca wiedeńskiego	1 10 p.	11 26 r.

CENY ZBOŻA

za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-teresp. z dnia 19 stycznia 1871 r.

Pszonica wyborowa	150	— 160
„ średnia	137	— 149
„ ordynaryjna	125	— —
Żyto wyborowe	106	— 110
„ średnie	102	— 105
Jęczmień wyborowy	—	— —
„ średni	—	— —
„ ordynaryjny	—	— —
Owies wyborowy	89	— 93
„ średni	82	— 88
„ ordynaryjny	80	— —
Kasza jaglana wyborowa	—	— —

Maszyny do haftu najnowsze, haftujące różnemi ściegami. — Maszyny do plisowania dobre a tanie, poleca skład **POLLACKA SCHMIDTA**, Krakowskie-Przedmieście № 7. —11—

NAKLADEM KSIĘGARNI I SKŁADU NUT
F. HOESICKA
 W WARSZAWIE.

Zaproszenie do tańca.

Album najnowszych Tańców na **karnawał 1881/82**, ozdobne wydanie z **prześliczną kolorową ryciną tytułową**. Zawiera 12 ulubionych tańców, grywanych przez wszystkie orkiestry Warszawskie, oraz w Teatrach.
Cena rs. 1 kop. 50.

Imieniny Jadzi.

Ośm tańców w łatwym stylu dla dzieci i początkujących. Z **piękną kolorową ryciną tytułową**.
Cena kop. 75.

***Piękna Tancerka.** Album najnowszych i najpiękniejszych tańców. Ozdobny podarek, zawierający: 5 Polek, 3 Mazury, Kontredanse, Walce, Galopy, Trotteuse, etc. Wszystkie te tańce odznaczają się melodją i są nadzwyczaj dobre do tańca. Z **ozdobną kolorową ryciną tytułową**. **Cena rs. 1 kop. 50.**

Królowa balu. Album najnowszych i najpiękniejszych tańców. Ozdobny podarek zawierający: 2 polki, 3 mazury, kontredanse, walce, galop Trotteuse. Wszystkie te tańce odznaczają się nadzwyczajnym gustem. Z **ozdobną kolorową ryciną tytułową**. **Cena rs. 1 kop. 50.**

Bal dziecięcy. Album najpiękniejszych tańców, w zupełnie łatwym stylu dla dzieci Zawiera: 2 polki, 1 mazura, poloneza, galopa, walca, trotteuse, kontredanse. Z **piękną kolorową ryciną tytułową**. **Cena kop. 60.**

Podarek muzyczny! Ozdobne Album, zawierające 6 kompozycji salonowych i elegancją. **Stosowne na podarki dla osób muzykalnych.** 1) Kafka.—Czerkieska. Obrazek muzyczny. 2) Liszt—Chopin. Zyczenie, Transkrypcja. 3) Dąbrowski—Oiseau Cheri. Pièce caract. 4) Tittl—Serenade par Sonnenfeld. 5) Modlitwa Serea, śpiew bez słów 6) Dobrzyński J. F. Valse brillante. **Cena rs. 1 kop. 20.** —94r

Biorący wszystkie sześć Albumów, płacą tylko rs. 5.50, z przesyłką pocztową rs. 6.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych Składach muzycznych w Warszawie i na prowincji.

OGŁOSZENIE.

W Zarządzie Okręgowym Intendencji w Warszawie, w dniu 9 (21) Lutego odbędzie się ostateczna licytacja głośna z dopuszczeniem deklaracji zapieczętowanych, na sprzedaż **siedmiu tysięcy czterechset pięćdziesięciu par cholew i pięciu tysięcy czterechset pięćdziesięciu czterech par przodów do butów areztańskich**, znajdujących się na składzie w magazynie w Brześciu Litewskim.

Oznaczone cholewy i przyszywy podzielone są do sprzedaży na ośm partyj, a mianowicie:

- | | |
|-------------------------------|----------------------------|
| 1-sza partja cholew par 1863, | 5-ta partja przyszew 1364, |
| 2-ga partja cholew par 1863, | 6-ta partja przyszew 1364, |
| 3-cia partja cholew par 1862, | 7-ma partja przyszew 1363, |
| 4-ta partja cholew par 1862, | 8-ma partja przyszew 1363. |

Sprzedaż będzie się odbywała partjami; ceny powinny być deklarowane za jedną parę cholew i jedną parę przyszew. W cenach nie przyjmuje się ułamków, innych oprocz $\frac{1}{2}$, $\frac{1}{4}$ i $\frac{1}{8}$ kopiejki.

Dla zabezpieczenia się od niedotrzymania warunków, wymagane jest **vadum** w gotówce, w sumie 10% wartości materiału sprzedawanego.

Prośby o dopuszczenie do licytacji głośnej i deklaracje zapieczętowane winny być przedstawione do Zarządu licytacyjnego Okręgowej Intendencji Warszawskiej nie później jak o godzinie 11 rano w dniu wyznaczonym na licytację. — Tak prośby jak deklaracje winny być ostatecznie opiewane **60 kopiejkami**.

Stawający do licytacji głośnej winni przedstawić **vadum** na każdą partję po rs. 15, z tym warunkiem, że po skończeniu licytacji ci, którzy utrzymują się przy ostatnich cenach, obowiązani są niewychodząc z sali, w której odbywać się będzie licytacja, dopełnić **vadum** do 10% cen licytacyjnych; niewykonanie tego warunku pociąga za sobą to, że przedstawione do licytacji **vadum** będzie zaliczone na dochód Skarbu, — licytant zaś będzie pozbawiony prawa do nabycia prz dmiotów przez niego zaliczowanych.

Osobom, które mają zamiar przyjąć udział w licytacji głośnej osobiście, lub przez swych pełnomocników, nie wolno podawać deklaracji zapieczętowanych. — Zawiadomienia o cenach drogą telegraficzną nie będą przyjmowane.

Deklaracje zapieczętowane winny zawierać: a) które mianowicie partje licytujący pragnie nabyć; b) ceny wyraźnie literami napisane; c) zgodzenie się na wszystkie warunki i zatwierdzenie i opublikowanie; d) miejsce zamieszkania, stan, imię i nazwisko licytanta, a także datę i miesiąc napisania deklaracji i e) sumę dołączonego vadum, wyraźnie literami oznaczoną.

W prośbach o dopuszczenie do licytacji głośnej powinno być wymienione, które mianowicie partje podający prośbę ma zamiar licytować.

Poprawki i skrobania w deklaracjach zapieczętowanych nie są dopuszczane; wszelka poprawka winna być omówiona.

Napis na kopercie, zawierającej deklarację, powinien być następujący: „Deklaracja do Warszawskiego Zarządu Okręgowego Intendencji, do naznaczonej na N. N. N. (tu wymieść datę, miesiąc i rok), licytacji ostatecznej na sprzedaż materiałów na buty areztańskie.

Przeznaczone do sprzedaży rzeczy można obejrzeć w miejscu ich zachowania od godziny 10 rano do 2 po południu każdodziennie, z wyjątkiem dni niebiurowych; w tym celu zwracać się należy do Głównego Nadzorca Magazynu w Brześciu-Litewskim.

Osoby, które utrzymują się przy licytacji winne są zostawić swoje **vadum** w Skarbie, aż do zatwierdzenia licytacji, i nie mają prawa rościć pretensyj o zatrzymanie takowego.

Warunki licytacyjne są do przejrzania w Warszawskim Zarządzie Intendencji, a także w Zarządzie Magazynu w Brześciu-Litewskim, każdodziennie w dniach biurowych.

MIGRENY. — BÓL GŁOWY.
GUARANA
 PP. GRIMAULT & Comp.
 Aptekarzy w Paryżu.
 Jedna doza tego roślinnego i naturalnego proszku, rozpuszczona w łyżce wody z cukrem, wystarcza do uśmierzzenia najsilniejszego bólu głowy, migreny i neuralgii. Leczy również skutecznie boleści żołądka i biegunki.
 Skład w Paryżu: 8, rue Vivienne.

Wydawnictwa
S. Lewentala
 w Warszawie,
 Nowy-Swiat Nr 39.

Wojna chocimska, przez **Wacława Potockiego**, rs. 1 kop. 50.

Faust, przez **J. W. Goethego**, część pierwsza i druga, poraz pierwszy na język polski przełożony, przez **Feliksa Jezierskiego** rs. 1 kop. 50.

Wizerunki Polskie, przez **Aleksandra Tyszyńskiego**, rs. 1 k. 20.

Historja Literatury angielskiej, przez **Hermana Hettnera** w przekładzie **Piotra Chmielowskiego**, go i **Edwarda Grabowskiego**, rs. 1 kop. 80.

Wybór pism Pawła Heyse'go, w tłumaczeniu **K. Kaszewskiego**, **Walerji Marrené**, **Marji Kopnickiej**, **M. Kaszewskiej** i **S. Smolkowej**, rs. 1. —100r—

Dziela powyższe są do nabycia w biurze wydawcy, Nowy-Swiat Nr 39, oraz we wszystkich księgarniach.

Księgarnia, Sk ad Nut i Fortepianów
GEBETHNERA I WOLFFA
 W WARSZAWIE,
 otrzymała na skład główny:

Rozbiór krytyczny
Dziela Wilhelma Draper'a
 pod tytułem:
 „**HISTORJA ZATARGU RELIGJI Z NAUKĄ**“,
 (Z „Civita Cattolica“ 1877).
Kop. 75.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji. 266—r

Księg rnia, S lad Nut i Fortepianów
GEBETHNERA I WOLFFA
 W WARSZAWIE,
 otrzymała na Skład Główny:

Niestrawność
 (DYSPEPSIA).

Pogląd na obecne stanowisko nauki o chorobowych zmianach czynności przewodu pokarmowego, o sposobach ich powstania, rozpoznawania i leczenia.

Przez
Mikołaja Rejchmana,
 Lekarza praktykującego w Warszawie.

312 str. w 8-ce rs. 3, z przesyłką pocztową rs. 3 kop. 30. 265

Bardzo tanio!
 różne garnitury Mebli, bardzo gustownie kryte, Szeslongi, Szafy, Kredensa, Sofy, Stoly, oraz wiele innych Materace. Marszałkowska 40, róg ul. Zgoda.—**L. Brenert.**

Balsam roślinny
 do farbowania włosów
Treu & Nuglisza w Berlinie,
 uważany być może za najdoskonalszy oraz za najmniej szkodliwy środek do farbowania siwych włosów, którym w krótkim czasie przywraca pierwotny ich kolor bez brudzenia skóry. — Oczyszcza głowę z łupieżu, nadaje włosom połysk i miękkość i utrzymuje ich na długo w przywróconym pierwotnym kolorze. — Fiaszka jedna wystarczy na kilka miesięcy. — Cena rs. 2.25—za pół fiaszki rs. 1.20, z przesyłką pocztą o 30 kop. drożej. — Główny i jedyny skład na całe Cesarstwo w Perfumeryi specjalnej
Aleksandra Kocha,
 obecnie Krak. — Przedmieście Nr. 83.

PRZECIW Katarom, Grypie, Zapaleniu oskrzeli, Sirop i Pâte pectorale de NAFÉ, Delangrenier'a z Paryża posiadają **skuteczność pewną** i sprawdzoną przez Członków Francuzkiej Akademii Medycznej; niezawierają w sobie ani Opium, ani Morfiny, ani Kodeiny, mogą być bez obawy dawane dzieciom dotkniętym **kaszlem** albo **kokluszem**.
 SKŁADY we wszystkich Aptekach ROSSVI.

KREDENSA DĘBOWE
 z marmurowymi blatami, elegancie, są do sprzedania w Zakładzie wyrobów stolarskich Ceny niskie.—Dzielnia 9a. —388—

Ważne dla pp **Przedsiębiorców i Restauratorów**, mających zamiar wnieść

Teatr Ogródkowy.
 Jest do sprzedania drewniany budynek teatru „Nowe Tiwoli“ oraz przynależne do tego sprzęty, jako to: ławki, krzesła numerowane, latarnie gazowe i w ogóle wszelkie przedmioty, do kompletnego urządzenia teatru potrzebne.—Wiadomość przy ulicy Królewskiej 37, u stróża. —462—

KASZMIRY
 wyłącznie **czarne**, jako specjalność, oraz **Materiały wełniane** do pokrycia palt, futer i dolmanów, sprzedaje po cenach fabrycznych **najtaniej** —178—
K. MANTEY
 Świętokrzyszka, róg Włodzimierskiej.

Do sprzedania
Bardzo tanio!!

Kilka Garniturów Mebli angielskich, francuzkich, Szeslongi i Otomany tureckie, oraz Biurko czarne, z brązami.—Chmielna 33, wprost Zielnej, u Tapicera. 1-sze piętro. 499

Do sprzedania
Meble.

Dwa garnitury, Szafa rozbierana, Szafka do książek, do bielizny, Biurko męzkie i damskie, Kredens, Stół jadalny, para Łóżek, Biblioteczka mahoniowa, Szeslong, Fotele, Lustro, Tremo, Zegar i Gzemsy do franek.—Wiadomość: Szpitalna 2, mieszkania 6, 1-e piętro, z bramy na lewo, od godziny 10 rano do 7 wieczorem. —523—

Małe ogłoszenia.

Nauka i wychowanie.
 W Z kądzie Nauki Rzemiosł i Rękodziel dla Kobiet, Marszałkowska 53, zaczyna się świeże Kursy: Kroju Sukien, Bielizny, Krawatów, Strojów, Heljominiatur. Przyjmują się zapisy na wszelkie przedmioty ręczne. 183

Lekcje języka niemieckiego, można pobierać **leż** nader umiarkowaną cenę. Wiadomość: Nowy-Swiat 67, w sklepie Futer p. Konińskiego. 141

Lekcje Introligatorstwa za rs. 5 miesięcznie. — Żórawia 33A, wprost Hosera, lokalu 8. 32954

Nauczycielka muzyki, z zagranicy, zyczy u dzielać lekcji na fortepianie, lub teorii, po cenach przystępnych. Biuro kaucjonowane prof. do Prechamps, Długa 23. Wiadomość na pensji żeńskiej w Eldorado. 132

Zakład Naukowo-Rzemieslniczy dla kobiet, pod firmą O. Suchowieckiej, Bracka 14.

(wejście od Chmielnej), zawiadania o now o otwierającym się kursie nauki kroju. 7r

W głównym Zakładzie nauki kroju i szycia sukien i okryć damskich K. Głodzińskiego, Miodowa 1, wpisy na kursa tak ranne, jak i poodbiednie przyjmuje się każdodziennie.—Blizsza wiadomość na miejscu. —254—

Student Uniwersytetu, który ukończył gimnazjum z medalem, poszukuje lekcji lub korepetycji. Pańska № 8, mieszk. 6. 72

Osoba w średnim wieku, z dobrą konwersacją francuską i wyższą muzyką, potrzebną jest do dozoru dwojga dzieci i zarządu gospodarstwem, za dobrem wynagrodzeniem. Wiadomość w Biurze Nauczycielskim A. Dameran, Krakowskie-Przedmieście № 36/390, wprost Saskiego Placu. 90

Nauczyciel języka francuskiego ma jeszcze kilka godzin wolnych do udzielania lekcji. Marszałkowska № 18, mieszk. 25. 743

Uczeń VI klasy szkoły realnej rządowej, wydziału zasadniczego, poszukuje korepetycji. Adresy proszę składać w Kantorze tegoż pisma pod lit. A. F. 764

Potrzebna jest cudzoziemka, do konwersacji francuskiej i niemieckiej, na demi-plac. Wiadomość od 11 do 3 po południu. Elektoralna № 21. — Tamże jest do sprzedania Fortepian o 6 1/2 oktawach, za cenę rs. 75. 770

Posady i prace.

Młoda osoba poszukuje miejsca do wyreżowania osoby wiewiórki i jej towarzysza. Wiadomość: ulica Leszno № 62, w mieszkaniu W. Madalińskich. 530

Potrzebna jest młoda Bona Francuzka, z dobrym akcentem i z dobrymi świadectwami, do dwojga starszych dzieci, na demi-plac. Bonifraterska № 7, mieszk. 16. 652

Potrzebny jest Uczeń do księgarni B. Heinricha, Krakowskie-Przedmieście № 7. Posiadający obce języki mają pierwszeństwo. 650

Młoda osoba, świeżo przybyła z zagranicy, posiadająca język polski i niemiecki, wykwalifikowana w strojach damskich, która posiadała własny magazyn zagranicą, poszukuje odpowiedniego umieszczenia. Wiadomość: ul. Włodzimierska № 14, m. 13. 686

Dożądana jest Paryżanka na demi-plac, lub na stałe. Marszałkowska № 26, mieszk. 22. — Tamże Panna znająca się doskonale na szyciu, znajdzie zajęcie na przychodnią. 624

Potrzebna jest osoba, do udzielania lekcji języka francuskiego. Ulica Wiejska № 1A, mieszkania 25, od 6 do 8 wieczór. 728

Paryżanin, upoważniony przez władzę naukową, udziela lekcji języka francuskiego. Podwał № 17, mieszk. 32, rano do 11, wieczór od 4 do 6. — Poszukuje pokoju przy rodzinie, z całodziennym utrzymaniem za lekcje. 636

Introligatorski Czeladnik, uzdolniony mianowicie do opraw książek, może znaleźć korzystne miejsce stałe, w jednym z miast gubernjalnych. Wiadomość powziąć można przy ulicy Mazowieckiej № 5, mieszkania 13, na dole. 779

Młodzieniec, znający język polski i rosyjski, który pracował w księgarni i administracji pisma codziennego i tygodniowego, z chlubnymi świadectwami, poszukuje miejsca pomocnika księgarskiego lub administratora. Oferty uprasza się składać w Kantorze tegoż pisma pod lit. A. T. 763

Zyczę miejsca pisarza, kasjera, prowinc. Podwał, Zajazd Płocki № 23. 772

Danna, kompletnie uzdolniona w krawiectwie, poszukuje miejsca do magazynu lub w prywatnych domach. Wiadomość: ul. Żelazna № 10, mieszkania 6. 745

Poszukuje się Panny do wyręczenia pani domu i do szycia. Adres: Ziela № 20, mieszkania 22. 750

Uczeń do felczera potrzebnym jest, od 14-tu do 16 lat mający. Pierwszeństwo mający prowincji. Nowy-Swiat № 70. — Krajewski. 758

Potrzebnym jest Ekonom, kawaler, dobry rolnik, pilny, energiczny, który Rządę może zastąpić. Wielka № 13, zapytać stróża. 769

Potrzebna jest na wieś Służąca z dobrymi świadectwami. Wiadomość u stróża: Ulica Wielka № 13. 768

Osoba pociężniejszej, posiadająca język polski, ruski, niemiecki, nieco francuskiego, przytem znająca dokładnie rachunkowość, poszukuje miejsca do zajęć sklepowych; może się powołać na rekomendacje wiarogodnych osób. Wiadomość: ulica Elektoralna № 21, mieszkania 1-szy. 767

Kupno i sprzedaż.

Do sprzedania Powóz cztero-osobowy, w dobrym stanie, z fordeklem, i Chomonta angielskie na parę koni, za Rs. 250. Wiadom. Bonifraterska № 5, u Rządę. 674

Do sprzedania Suknia balowa, jedwabna, „viellor“, paryżkami kwiatami ubierana, z pierwszorzędnego magazynu, używana tylko dwie godziny, kosztowała 120 rs. Tamże Fortepian wiedeńskiej fabryki za 250 rs. Ziela № 29, mieszkania 8. 629

Mebel, Portjery, Obrusy i inne sprzęty, do sprzedania. Ulica Solna № 9, mieszk. 7, u Zagroba. 207

Garnitur czarny gruszkowy, stylu Louis XVI Ubarzdu gustowny, jest do sprzedania w zakładzie stolarskim And. Nowakowskiego i S-ka, Nowy-Swiat № 52; widzieć można każdej chwili. 711

Jest do sprzedania: Kredens duży antyk, o 6-ciu drzwiach, orzechowy, dwa Łóżka orzechowe, medaljonowe, i Szafa na kolor orzechowy, rozbitana. Wiadomość w zakładzie stolarskim w pałacu St. hr. Potockiego, Krakowskie-Przedmieście № 15. Tamże wykonują się wszelkie roboty obstalunkowe, odnawianie, mebli i reperacje. — Józef Agaszko. 685

Do sprzedania Karetka podwójna (doktorska), z kołami zapasowymi; Bryczka na resorach, na jednego lub parę koni; Uprząż pojedyncza angielska. Wszystko z pierwszych fabryk, w zupełnie dobrym stanie, w Alei za Belwederską rogatką, w Willi Jedlini № 4, wprost parku Mokotowskiego. 77

Fortepian do sprzedania za rs. 150; tamże można egzercytować się. Freta № 53, m. 12. 673

Do sprzedania bardzo tanio: Futro męskie Dszopy, w rodzaju palta, mało noszone, oraz Kozuszek myśliwski suknem kryty. Wiadom. Nowy-Swiat № 59, w Zakładzie Optycznym. 644

Salona do sprzedania, za przystępną cenę, Słobodna lisami sybirskimi, materyja kryta, bardzo mało używana, na dobrą tuszę i wzrost wysoki. Elektoralna № 30, m. 7. 661

Mebel używane i nowe do sprzedania, garnitury różne, biurka, szeslongi, stoły, rozmaitego rodzaju szafy, fotele, kanapy, umywalki i t. p. Wszystko to za bardzo niską cenę, z poręczeniem za dobrą robotę. Ulica Wiejska № 12, mieszkania 2. 644

Jest do sprzedania Fortepian o 6 1/2 okt., krótki, czarny, fabr. Wasilewskiego, w dobrym stanie, za 90 rs. Wiadomość: Wolska № 10, u właściciela domu. 609

Fortepian mahoniowy, o 6 1/2 oktawach, w dobrym stanie, z nieprzewidzianych okoliczności do sprzedania za rs. 100. Chłodna № 60, mieszkania 15. 624

Do sprzedania Numizmaty i Medale Polonie, oraz dużo dzieł Numizmatycznych i do 4000 dokumentów i autografów, do 100 na pergaminie; w Gabinetach Księgarsko-Antykwarskim, Saski-Plac № 5, róg Królewskiej. 627

Jest do sprzedania Futro Niedźwiedzie do podróży, nowe, bardzo piękne, za rs. 170. Krakowskie-Przedmieście № 38, u kuśnierza Himla. 636

Do sprzedania bardzo piękne meble do salonu, atlasem kryte, orzech mat, pięknie rzeźbione, i czarne krzesła czarnym atlasem kryte. Obejrzać można codziennie od godziny 11-tej do 1-szej. Rymarska 4, m. 7. 402

Do sprzedania garnitur mebli, rysem kryty, Szafa jesionowa, komoda, łóżko, maszyna Wheelera i Wilsona, lustro, kufla i rzeczy kuchenne, przy ul. Wspólnej № 36, m. 9. 76

Mebel mało używane do sprzedania: Garnitur do salonu rzeźbiony, drugi francuzki, lustra, trema, biurko, konsolki składane do kart, szafy i szafki rozbitane, biblioteczka, szeslong, fotele, toaletka damska, zegar, miednica z dzbankiem, porcelana, zysbad, oraz suknia ślubna biała atlasowa, parę godzin używana. Wiad.: plac św. Aleksandra № 12, mieszkania 5. 481

Maszyna parowa leżąca, o sile 8 do 10 koni, bardzo mało używana, z powodu zmiany na większą, jest do zbycia. Wiadomość w fabryce garbarskiej, ul. Wolność № 1. 559

Jest do zbycia suknia z jasnej materji, małego noszonej. Wspólna № 22, mieszkania 5, od Kruczej. 701

Krzypce stare, dobre, tanio do sprzedania. Ulica Hoza № 4, mieszkania 9. 86

Do sprzedania bardzo tanio Garnitur Mebli, prawie nieużywany, utręchtenie ponsowym kryty, z pokrowcami. Widzieć można z rana od godz. 9—12. Ziela № 7, stróż wskaże. 756

Pianino palisandrowe, oraz Fortepian o 7-miu oktawach, są do sprzedania. Wiadomość w Dystrybucji: Miodowa № 3. 742

Fortepian czarny, krótki, do sprzedania. U. Mylna № 7, mieszkania 13. 749

Pliki w dobrym stanie, za 70 rs. do sprzedania. Bednarska № 15 domu, stróż wskaże. 751

Pierza 50 funtów jest do sprzedania, oraz Szuba na futrze, w domu № 19, ulica Mokotowska, mieszkanie stróż wskaże. 751

Jest do sprzedania Koń wałach, rosty, silny, mogący służyć do omnibusów lub do tramwajów. Chmielna № 7. 754

Do sprzedania Powóz i Lando, prawie nowe. Wiadomość: alea Ujazdowska № 15, u stróża. 755

Do sprzedania!!! Biała Suknia i czarna atlasowa, Palto aksamiłne, obszyte tumakami, Kohnierz z mufką (niebieskie lisy) i Pianino połączone z fisharmonją. Senatorska № 2, mieszk. 6, przez owocarnie. 766

Portepiany i Pianina, używane, poszukują się do kupna, jak również wszelkie reperacje uskuteczenia. Wiadomość przy ul. Wronej № 18A. — Lefeld. 760

Fortepian o 6-ciu oktawach, czarny, w jaknajlepszym stanie, do sprzedania za Rs. 110. Ulica Ogrodowa № 5, mieszkania 33, w poprzedniej oficynie. 761

Maszyna Singera, nożna, nowa, 20 rs. niżej Kosztu, do sprzedania. Nowogrodzka № 23, mieszkania 30. 762

Interesa handl. i majątk.

Sklep Wiktuałów jest do sprzedania w każdym czasie, z powodu słabości, z zimowemi zapasami. Ulica Pańska № 51. 583

Zadany jest dom w dobrym punkcie do kupienia, bez pośrednictwa osoby trzeciej. Wiadomość Żorawia № 9, u właściciela domu. 761

Kawiarnia-Restauracja, z bilardem i całym urządzeniem do sprzedania. Chłodna № 25. O powodzeniu przekonać się można na miejscu. 761

Sklep korzystny, Dystrybucyjno-galanteryjny, oraz wiktuałowy, od lat 20 egzystujący, dający pewne utrzymanie, jest do odstąpienia. Krucza № 19. 75

Zyczący sobie ulokować sumę 4 do 6,000 rs., na hipotece przedstawiającej bezpieczeństwo popularne, ma sposobność do tego na dobrach 80 włók rozległych, w pszennej glebie, z wielkimi łąkami i pięknym lasem; nie niżej jak po dwudziestu kilku tysiącach rubli. Interesant złoży swój adres w kopercie, pod lit. Z. Z. w Kantorze Kur. War. 667

Z powodu słabości do odstąpienia w każdym czasie na korzystnych warunkach Propinacja Wierzbno. Wiad. na miejscu u J. Terkay. 645

Potrzebny jest Wspólnik z kapitałem 3,000 rs. do interesu wyrobionego, od kilku lat na jednej z lepszych ulic egzystującego. Adresa proszę składać w kiosku na Zielonym placu pod lit. W. J. 653

Z przyczyn zmiany interesów jest do odstąpienia na korzystnych warunkach Skład Węgla i Drzewa, z całym urządzeniem i licznymi gospodami. Wiadomość u p. Sobolewskiego, w sklepie, róg ulicy Marszałkowskiej i Żorawiej. 486

Sklep bardzo tanio do sprzedania, dystrybucyjno-galanteryjny, piśmiennych materiałów i perfumerji. Wiadomość: Marszałkowska № 50. 262

Sklep wiktuałów i dystrybucja z mieszkaniem, jest do odstąpienia za przystępną cenę z powodu wyjazdu. Włodzimierska № 2, wiadomość tamże. 556

Kawiarnia. Z powodu szwanku na zdrowiu jest do sprzedania w każdym czasie kawiarnia z kompletnym urządzeniem, za cenę bardzo przystępną. Wiadomość na miejscu u właścicielki, Piwna № 21. 536

Kawiarnia w dobrym punkcie, z całym urządzeniem, z powodu interesów rodzinnych jest do odstąpienia zaraz. Ulica Chmielna № 8. 571

Sklep Mydlarski, dobrze procentujący, w każdym czasie jest do odstąpienia z powodu braku osoby do prowadzenia interesu. Wiadomość na miejscu: Marszałkowska № 73. 753

Do sprzedania Sklep Wiktuałów w każdym czasie, za przystępną cenę, z oknem wystawowym i z mieszkaniem. Wiadomość w kiosku przy ulicy Elektoralnej, obok św. Duchy. 87

Za Rs. 150 do sprzedania Sklep Wiktuałów. Żelazna № 30. 746

Sklep spożywczy, dobrze procentujący, od lat 20-tu egzystujący, z powodu wyjazdu do odstąpienia. Wiadomość na miejscu: Nowy-Swiat № 24. 752

Korzystny interes! Egzystujący od lat kilku Sklep towarów bławatnych w Włocławku, jest pod korzystnymi warunkami, oraz z całym urządzeniem do nabycia. Bliższa wiad. w księgarni Neumana w Włocławku. 89

Rs. 3,500 potrzeba na spłatę, na pewną hipotekę, procent 12. Ciepła № 7, mieszkania 28, od 3 do 7. 774

Sklep wiktuałów do sprzedania, z ładnym mieszkaniem, każdego czasu. Żelazna № 23. 773

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy, egzystuje lat kilkanaście, komorne tanie. Prawdziwie z powodu ciężkiej choroby właścicielki jest tanio do zbycia. Wiadomość w Bawarji, Freta № 16. 778

Sklep mydlarski, w którym jeszcze może być urządzony inny proceder, jest do sprzedania. Wiadomość w Kiosku przy ulicy Długiej, wprost Bielańskiej. 780

Lokale.

Pokój z meblami jest do wynajęcia. — Róg Marszałkowskiej i Chmielnej, wejście od Chmielnej № 32. 577

Salon z sypialnią zaraz do najęcia. Mazowiecka № 1, mieszkania 4. 619

Mieszkaniec ulicy Wspólnej № 22, mieszkania 5, od Kruczej, potrzebuje lokalu z 4, 5, lub 6 pokoi, pięknie umeblowanych, z naczyńmi kuchennymi, stołowymi, herbatnikami i szkłem na 24 osoby. 700

Salon, pokój sypialny i przedpokój, na parterze, wygodnie umeblowany, za cenę Rs. 25 i pokój z przedpokojem umeblowany za rs. 10 miesięcznie. Bracka № 5, lokalu 17. 535

Zaraz do wynajęcia trzy pokoje z kuchnią na 2 piętrze od frontu, w domu pod № 8, przy ulicy Erywańskiej, stróż wskaże. 260

Za rs. 950, każdego czasu do najęcia Lokal frontowy, złożony z 7-miu pokoi, przedpokojem, kuchnią, 2-ch piwnie, 1 góra oddzielna. Wiadomość: Graniczna № 16, drugie piętro, mieszk. № 4, lub w Składzie papieru A. Chodowieckiego, Plac Teatralny № 7. 228

W każdym czasie jest do wynajęcia Warsztat obszernej i mieszkanie. Hoza № 35/1445B. 761

Zaraz jest Mieszkanie dla pociężniejszej przy małżeństwie, a na żądanie może być oddzielny Pokój z całodziennym życiem i usługą. Mokotowska № 5, mieszk. 4. 665

Pokój duży, umeblowany, z samowarem i usługą, jest zaraz do wynajęcia. Wiadomość w Magazynie S. Sielskiej, Leszno № 2, na 1-m piętrze, nad sklepem p. Krupeckiego. 761

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności do wynajęcia zaraz Mieszkanie na 1-m piętrze: 4 Pokoje, przedpokój, 2 alkozy, pasaż, wygodna kuchnia, urządzenie gazowe z lampami, wodociąg i zlew, góra oddzielna, wprost z mieszkaniem. Długa № 16, wprost cerkwi. 744

Osobny pokój, ciepły, z łóżkiem i siennikiem, za 4 rs. miesięcznie, i wspólny Pokój duży z przedpokojem, dla pojedynczej kobiety, ze stołowaniem. Alea Jeruzolimka № 38, m. 10, codziennie od godz. 9—3. 85

Pokój do odnawienia przy rodzinie. Ziela № 7a, stróż wskaże. 757

Pokój umeblowany do wynajęcia dla przysposobionej kobiety, przy wdowie emeryte. Wiadomość: Aleksandrija № 16, mieszk. 6. 759

Pokój do wynajęcia, z opałem, meblami i usługą, także można mieć Obiady gospodarskie, róg Kruczej i Wilekiej № 2, m. 6. 88

Doniesienia rozmaite.

Wynajem ekwipaży, Marszałkowska № 28. Ślub, Pogrzeb Rs. 2 kop. 75. Bal, Wieczór, Rs. 3. Teatr, Koncert Rs. 2 kop. 50. 724

Uprasza się pana, który był we Czwartek, d. 12. Stycznia, dowiadując się w księdze meldunkowej o nazwisko sługi Marjanny Chmielowskiej sprowadzonej z Kalisza przez p. Niemierewskiego do tegoż Plomackiego № 3, aby raczył w własnym interesie zostawić swój adres w Kantorze Kurjera Warszawskiego pod lit. N. M. 100. 771

20 Senatorska 20. W Fabryce Kwiatów bukiety po kop. 20, pierwsze piętro, lewa oficyna, gdzie znak z kwiatów. 777

Akuszarki jest pokój dla osoby spodziewającej się słabości, lub przyjezdnej na kurację. Nowy-Swiat № 36. 563

Sklep, 2 pokoje i kuchnia, wszystko od frontu, z dwiema wystawami, do najęcia od 1-go Kwietnia przy ulicy Świętokrzyskiej № 19, obok poczty, zdalny na zakład bielizny, norymberski, fryzjerski i t. p., można podzielić na dwa oddzielne sklepy. Wiadomość w Magazynie rekawicznicze Michalskiego. Szafy sklepowe rekawicznicze i Kontuar, są do sprzedania za przystępną cenę w sklepie Michalskiego, Świętokrzyska № 19. 747

Akuszka M. Frączak przyjmuje do siebie osoby spodziewające się słabości, po umiarkowanej cenie, z umieszczeniem dziecka. — Stare-Miasto № 21 nowy. 472

Akuszka O. Gumińska, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, za umiarkowaną cenę. — Ul. Szpitalna № 2, m. № 14. 690

Mamka ze świeżym i obfitym pokarmem, jest u Akuszki. Ulica Biała № 1. 678

Jest do umieszczenia Mamka młoda z trzytygodniowym pokarmem, bez długu. Ulica Chmielna № 23a, mieszkania 15. 726

W Niedziele dnia 15 b. m., o godz. 12-ej Wrano, zaginął piesek rasy mopsów. Łaskawy znalazca raczy odprowadzić takowego do mieszkania № 20, ulica Senatorska, domu № 17, za nagrodą. Nieprawy zaś właściciel, na drodze sądowej poszukiwanym będzie. 776

Piednej rzeźnicze, w d. 12 b. m. zginęła Stobekka z pieniędzmi i kartkami, zawierającymi kwity, za sprzedane mięso, stanowiącymi cały jej zarobek. Znalazca zechce zatrzymać pieniądze, a kartki zwrócić do Kantoru Kurjera. 74

Pies ceter, czarny, cokolwiek z białą sierścią na palcach i pod szyją, bardzo potulny, z obrozą, miesiąc 14, zginął d. 10 b. m. i r. Kto da wiadomość do kancelarji Zawiadowcy Stacji Warszawa, Wiedeńska dr. zel., otrzyma pieniężne wynagrodzenie. 580